

10 stron

Rok VI
cena
15 gr

Pomorski

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA MORSKA - GAZETA GDANSKA**
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILENSKA : - : - : - : - : -Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56. — Telefony dzienne: 202, 747. — Telefon nocny 747.
Filja Administracji: Szeroka 41, telefon 748. Konto czekowe P. K. O. 160-315.

Groźna fala powodzi zbliża się ku Pomorzu

Poziom wody w Wiśle gwałtownie przybiera — Spieszyć się ze sprzętem zbóż

Czoło „wysokiej fali” dotarło do Torunia wczoraj, we wczesnych godzinach rannych. Poziom Wisły wzrósł od razu w stosunku do stanu wody z soboty o 1,48 m. i wynosił wczoraj o godz. 7-mej rano 2,30 m. ponad stan normalny. Około godz. 13-tej woda wzrosła do 2,80 m., a o godz. 17-tej poziom jej sięgał już 3,20 m. Kulminacja zbliża się więc na Pomorze znacznie prędzej niż przypuszczano.

Dotychczas nie przepowiadano zbyt groźnych rozmiarów powodzi na Pomorzu, jednak wylew Wisły w Warszawie, który przybrał nadspodziewane rozmiary, każe przypuszczać, że przybór Wisły na Pomorzu, będzie miał przebieg poważny.

W związku z powyższym Wydział Dróg Wodnych w Toruniu w porozumieniu z władzami administracyjnymi i wojskowymi czyni wszelkie starania, aby następstwa ewtl. powodzi zmniejszyć do minimum. Wydział Dróg Wodnych wyznaczył miejscowości nadwiślańskim na Pomorzu następujące terminy, do których zagrożone wylewem wód pola powinny być sprzątnięte: Silno — 23 bm. godz. 8-ma, Toruń — 23 bm. godz. 12-ta, Solec — 23 bm. godz. 19-ta, Fordon — 23 bm. godz. 22-ga, Chełmno — 24 bm. godz. 6-ta, Grudziądz — 24 bm. godz. 13-ta, Nowe — 24 bm. godz. 17-ta, Korzeniowo — 24 bm. godz. 23-cia, Tczew — 25 bm. godz. 8-ma.

Pozatem Wydział Dróg Wodnych rozpoczął dziś o godz. 8-mej rano służbę informacyjną, która aż do odwołania będzie trwała bez przerwy dzień i noc. Służba ta będzie miała na celu natychmiastowe alarmowanie wszystkich ośrodków pogotowia ochronnego o każdym groźniejszym przejawie przyboru wód na Pomorzu.

Szybki przybór wody w Wiśle pod Toruniem

Już wczoraj w godzinach wieczornych Wisła w Toruniu przedstawiała majestatyczny ale groźny zarazem widok. Poziom wody podniósł się o godz. 22-giej do 3,40 mtr. ponad stan normalny i wzrastał stale mniej więcej o 10 cm. na godzinę.

Tak w Toruniu, jak i w wszystkich powiatach województwa pomorskiego, położonych nad Wisłą czynione są przygotowania ochronne przed ujemnymi skutkami ewentualnej powodzi. Wszędzie — obok wojska, policji i straży ogniowych — zgłosili pogotowie ochronne Związek Strzelecki, hułce P. W., harcerze, organizacje sportowe i inne. Wszystkimi oddziałami będą dysponowali starostowie poszczególnych powiatów.

Jutro o godz. 11-tej poziom Wisły w Toruniu osiągnie 6 metrów

Dzisiaj wieczorem, około godz. 18-tej poziom wody w Wiśle osiągnie pierwszą kulminację, przy której Wisła przekroczy już 4 metry ponad stan normalny. Natomiast jutro rano o godzinie 11-tej, jak nam komunikuje Wydział Dróg Wodnych, poziom Wisły w Toruniu osiągnie 6 metrów.

Dzisiaj o godzinie 1-szej w nocy poziom Wisły w Toruniu wyniósł 3,70 metr. czyli w ciągu dnia wczorajszego poziom wody w Toruniu podniósł się o 2,80 mtr.

Wojsko staje do pomocy

W związku ze zbliżającą się groźbą powodzi poszczególne oddziały wojskowe garnizonu toruńskiego udzieliły okolicznemu rolnictwu pomocy w ludziach i koniach do zwózki zboża z niżej położonych terenów. Dzięki temu sprzęt zbóż odbywa się w okolicach Torunia w przyspieszonym tempie.

Z 8 bataljonu saperów w Toruniu dowiadu-

jemy się, że bataljon jest całkowicie przygotowany do ewtl. akcji ratowniczej. W ciągu pół godziny saperzy będą mogli wyruszyć do ob-

jętych powodzią miejscowości wraz z motorówkami i sprzętem pontonowym. W bataljonie zarządzane zostało stałe pogotowie.

Najbardziej zagrożone powodzią są Niziny Świeckie

Spodziewana przerwa przy budowie tamy nadwiślańskiej

Z spośród miejscowości pomorskich, najbardziej zagrożonych powodzią, w największym niebezpieczeństwie znajdują się niziny pod Świeciem aż do ujścia Wdy, na przestrzeni, gdzie dotąd jeszcze nie wybudowano wału ochronnego.

Spodziewany poziom wody pod Świeciem osiągnie 6 metrów wysokości, wobec czego po-

wódź może tu przybrać rzeczywiste poważne rozmiary. Szczególnie zagrożone są miejscowości: Król, Głogówka, Żurawia Kępa z folwarkiem SS. Miłosierdzia, stare miasto Świecie ze swym historycznym kościołem farnym, który nieraz już stawał czoło klęsce powodzi, dalej — Przechowo oraz setki hektarów pól uprawnych, sadów i łąk.

Zagrożone są pozatem prace przy budowie tamy nadwiślańskiej, dochodzącej dziś niemal do łuku przy ujściu Wdy do Wisły. Długość nowobudującej się tamy, począwszy od starej tamy pod Głogówką, wynosi już obecnie około 6 klm. Powódź spowoduje również przerwę w pracach przy budowie przepustu na martwym i starym korycie Wisły.

Wobec tego, że „wysoka fala” spodziewana jest już w dniach najbliższych, władze miejscowe podjęły wszelkie możliwe kroki, by zabezpieczyć zagrożone tereny, wydając jednocześnie odpowiednie instrukcje co do sprzętu zbóż i ewtl. ewakuacji ludności. To też rolnicy na całym obszarze nizin świeckich przyspieszyli żniwa i zabierają z pól, co tylko można.

Na szlaku wezbranych wód

Warszawa, 23. 7. (Pat.) Z ogólnych danych Instytutu hydrograficznego Ministerstwa Komunikacji przybró w Warszawie postępuje w dalszym ciągu.

Osiągnięta w Zawichoście kulminacja narazie potwierdza podane wczoraj prognozy, dotyczące Warszawy. Mianowicie KULMINACJA NASTĄPI WE WTÓREK PRZY STANIE PLUS 5,70 m. W związku z powyższym w dolnym biegu Wisły należy się spodziewać następującego przyboru fali wezbrania: w Plocku po przyborze począt-

kowo szybkim do stanu około 4,65 m. w dn. 23 bm. nastąpi powolne podniesienie się stanu wody. Kulminacji należy oczekiwać w nocy z dn. 25 na 26 bm. przy stanie plus 5,10 ponad stan normalny. We Włocławku

zwolnione tempo przyboru nastąpi przypuszczalnie dnia 24 bm. rano przy stanie plus 4,50. Kulminacji należy się spodziewać dn. 26 bm. w godzinach popołudniowych przy stanie około 5 metrów.

Sytuacja pod Warszawą

Z zalanych wsi pod Wilanowem — Siekierki Czerniaków w niebezpieczeństwie — Ewakuacja Pelcowizny

Warszawa 23. 7. (PAT). Szef sztabu kierownictwa przeciwpowodziowego starosta dr. Ludomir Skurewicz udzielił przedstawicielowi

PAT. następujących wyjaśnień w sprawie sytuacji powodziowej w stolicy. W niedzielę o godz. 8 rano na odcinku pomp i wodociągów na Czerniakowie pękł wał na przestrzeni 10 metrów. Dzięki energii drużyny ratowniczej sytuacja została szybko opanowana. Wał moczysłowski przerwany. Wisła zalała 8 wsi pod Wilanowem. Obecnie wrócona jest największa uwaga na Siekierki i Czerniaków. Zorganizowane tam zostały specjalne brygady ratownicze z udziałem wojska. Ubiegłej nocy została urwana przystań strzelecka. Ludność z Pelcowizny ewakuowano do szosy modlińskiej. Wczoraj rano do Warszawy przybyły oddziały policyjne, które przez całą noc pełniły służbę ratowniczą we wsi Zawada. Przewiozły one wszystkie kobiety, dzieci i mężczyzn. Pontony saperskie pracują w dalszym ciągu. Ofiar w ludziach niema.

Warszawa 23. 7. (PAT). Pełniący obowiązki tymczasowego prezydenta miasta stoł. Warszawy p. Józef Olimpiński wydał do mieszkańców stolicy w związku z powodzią odezwę, wzywając wobec przemęczenia brygad robotniczych do tworzenia obywatelskich ochotniczych oddziałów ratowniczych.

Warszawa 23. 7. (PAT). Na Pelcowiznie woda dochodzi do szosy modlińskiej. Wzdłuż szosy modlińskiej budowany jest prowizoryczny wał ochronny. Na terenie Pelcowizny został wydany nakaz mobilizowania wszystkich mężczyzn zdolnych do pracy. P. minister spraw wewn. Kościński zwiadał dziś miejsca zagrożone powodzią, informując się szczegółowo o stanie wielu domów, zalanych i wogóle miejsc zagrożonych.

Warszawa, 23. 7. (PAT). Wał Potocki na przestrzeni około pół km. jest uszkodzony. Woda przecięła się dolną warstwą. Przy naprawie pracuje bataljon 21 p. p. i kompanja 36 p. p. Celem naprawy wału dostarczono 2.000 worków. Najwięcej jest uszkodzony wał Potockiego w rejonie burzowca naprzeciwko Cytadeli. Sytuacja na tym wale jest groźna. Jeżeli zostanie on przerwany, to woda zaleje dolną część Żoliborza.

(Dalszy ciąg wiadomości o powodzi na str. 2-iej.

Obywatele!

Na kraj nasz spadło wielkie nieszczęście. Katastrofa powodzi, jakiej nie notowano od niepamiętnych czasów, spustoszyła znaczną część Polski. Tam, gdzie ciągnęły się kwitnące osady, a pola pokryte były łanami zbóż, dziś rozpacza się obraz ponury: domy obrócone są w perzynę, zbiory doszczętnie zniszczone, pola zamulone, drogi, koleje, mosty porujnowane. Gdzie niedawno panowała beztroska i radość, dziś króluje rozpacz i ból. Matki oplakują swe dzieci, dzieci potraciły niejednokrotnie swych żywcili.

Szkody, wyrządzone przez katastrofalną powódź, idą w setki milionów. Tysiące rodzin pozostało nietylko bez dachu nad głową, ale bez kawałka chleba na jutro.

W obliczu tak wielkiego nieszczęścia cały naród jednoczy się i spieszy z pomocą ofiarom powodzi. Ze wszystkich stron kraju napływają wiadomości o datkach dla powodzien. Nad całością akcji czuwa powołany do życia w Warszawie pod wysokim protektorem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, prof. Ignacego Mościckiego i Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, — Ogólnopolski Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi. We wszystkich województwach tworzą się wojewódzkie komitety, obok nich zaś powstają ma szereg komitetów lokalnych. Apelujemy do wszystkich komórek organizacyjnych BBWR o natychmiastowe rozpoczęcie odpowiednich prac organizacyjnych.

Ale zanim zorganizowana zostanie sieć komitetów lokalnych, już dzisiaj spieszymy z datkami na powodzian. Niema chwili czasu do stracenia. Pamiętajmy o starej zasadzie: „dwa razy daje — kto prędko daje”.

Obywatele! Nie wątpimy, zewśród tych, którzy wyciągną pomocną dłoń do braci z Podhala i z nad górnej Wisły, będą pierwsi mieszkańcy Pomorza, którzy sami nieraz mierzyli się z tym groźnym żywiołem, jakim jest woda.

Spełnijmy nasz obowiązek! Spieszymy natychmiast z pomocą naszym braciom, dotkniętym przez powódź, a niejedną łzę otrzymamy i niejedną zrozpaczoną twarz — rozpogodzimy.

Obywatele! Składajcie ofiary w gotówce na konto Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi w P. K. O. Nr. 215.500, oraz datki w naturze na ręce komitetów lokalnych.

Nie spoczniemy, dopóki nie zapewnimy naszym braciom dachu i

chleba
WOJEWÓDZKA RADA BEZPARTYJNEGO BLOKU WSPÓŁPRACY
Z RZĄDEM

(—) Mgr. TEOFIL SCHAB,
Kierownik Wojewódzkiego
Sekretariatu BBWR.

(—) MIECZYSLAW PALUCH,
Prezes Rady

Powódź w sercu Polski

Warszawa, 23. 7. (Pat.) Na terenie powiatu warszawskiego woda zalała wieś Zawadę, kępe zawadowską, kępe lotoskową, Lisy i Nadwiślankę. Domy są tylko częściowo zalane, natomiast zalane są pola wraz z całym plonem. Ludność, przeważnie rybacy, nie chce się ewakuować. Na miejscu nad bezpieczeństwem czuwają oddziały policji i wojska. Wilanów jest zalany przez rzeczkę Wilanówkę. Wał ochronny wzdłuż Wisły pod Wilanowem t. zw. wał

moczydłowski jest podmywany i woda dochodzi do szczytu. Na wypadek przerwania tego wału albo podniesienia się poziomu, grozi Wilanowowi niebezpieczeństwo. Ludzie na tratwie

W sobotę w nocy na Wiśle w Warszawie płynęła tratwa, na której znajdujący się ludzie wzywali pomocy. Sztab przeciwpowodziowy wysłał motorówkę. Wszystkich zdołano uratować.



POWÓDŹ W WOJEWÓDZTWIE KRAKOWSKIM

Chata we wsi Nowopole zatopiona po dach. W idocny na zdjęciu nurek zajęty jest szukaniem ofiar powodzi.

W lubelskiem sytuacja nadal jest poważna

Lublin, 23. 7. (PAT). Sytuacja powodziowa na terenie województwa lubelskiego przedstawiła się jak następuje:

Na terenie powiatu jawnowskiego sytuacja bez zmiany. W pow. puławskim woda zalała wieś Wyżnica obok Józefowa; Basonie, Rybitów, Nieśzawa, Kępa Konceyńska, Kępa Gostecka. Wał ochronny na przestrzeni 15 km. strzeżony jest i umocniany przez kompanię saperów oraz 2 tys. ludności. W jednym miejscu tylko woda przeszła przez wał i zalała wieś: Zastów Polanowski i Zastów Karaczynski oraz płony, należące do wsi Kępa Chotecka.

Na przedmieściach Kazimierza Dolnego woda zalała kilka domów. Również w Puławach woda wdarła się na przedmieście Włoskowie, gdzie zalanych zostało kilkanaście domów. Droga, prowadząca z Puław do Dębina stoi częściowo pod wodą.

Na Wiśle w powiecie garwolińskim woda stale podnosi się z szybkością 2 cm. na godzinę. Główny poziom wody spodziewany jest w godzinach popołudniowych. Obecnie woda wdarła się na tereny gminy Maciejowice, zalewając znaczną przestrzeń, jednak wobec przerwania się wałów na lewym brzegu Wisły woda na terenie gminy Maciejowice dalej się nie podnosi. Zalana została jedna wieś na terenie gminy Podlęż. Sytuacja nadal jest poważna.

Burza nad powiatem garwolińskim powiększyła groźbę sytuacji

Garwolin, 23. 7. (PAT). Sytuacja powodziowa na terenie powiatu jest w stadium *nieznanego przyboru wód*. W godzinach popołudniowych groźbę sytuacji powiększyła trwająca przez 3 godziny burza, która spowodowała *rozmiękanie wałów oraz przybór wody*. Ludność naprawiająca wały na najbardziej zagrożonych odcinkach pracuje bez przerwy trzecią dobę i jest zupełnie niezdolna do pracy. *Mobilizowana jest ludność z dalszych gmin.*

Z powodu zalania pół trzech wsi w gminie Stężyca pod Dębniem, *komunikacja z temi wsiami została przerwana i utrzymuje się przez łączność na łodziach*. Również na łodziach utrzymuje się łączność pomiędzy pracującymi na wałach a mieszkańcami wsi *Piwonia, Siatkowa i Wysocyna*. Zagrożone tereny objędzą od

Pierwszy zakład zastawniczy KKO powstaje w Warszawie

Na jednym z ostatnich posiedzeń wydziału powiatowego warszawskiego ustalony został statut zakładu zastawniczego Komunalnej Kasy Oszczędności pow. warszawskiego.

Kapitał zakładowy wynosić ma 250.000 zł. Zakład udzielać ma kredytu krótkoterminowego trzymiesięcznego pod zastaw złota, srebra i drogocennych kamieni; udzielone pożyczki oprocentowane mają być w wysokości 12 procent rocznie.

Zakopane — Warszawa Ruch kolejowy w Małopolsce odżywa

W sobotę został otwarty ruch pociągów między stacjami Rzeszów—Strzyżów nad Wisłokiem na linii Rzeszów—Jasio, oraz na odcinku Strzyżów—Skawce.

Pierwszy pociąg pociąg ekspresowy Nr. 502 na linii Zakopane — Warszawa odszedł ze stacji Zakopane dnia 21. 7. o godz. 13.30.

Połączenie kolejowe z Krynica nawiazane

Warszawa 23. 7. (PAT). Dyrekcja Okr. Kolei Państw. w Warszawie podaje do wiadomości, że poczynając od dn. 21 lipca została wznowiona komunikacja z Krynica drogą okrężną przez Koluszki, Skarżysko, Tarnobrzeg i Tarnów pociągiem dodatkowym, który odchodzi z dworca warszawskiego o godz. 20.42, a powraca z Krynicy na dworzec warszawski o godz. 9.36.

Słońce osuszyło pola

Krynica, 23. 7. (Pat.) Na całym zagrożonym powodzią odcinku wody spadają szybko, podobnie jak szybko weszły. Onegdaj i wczoraj

rajszy dzień upalny osuszył niemal zupełnie pola niedawno jeszcze całkowicie zalane.

Komunikacja między Krościenkiem a Szczawnicą jest przerwana. W kilkunastu miejscach woda przerwała mosty.

Most w Rytrze ma być naprawiony w ciągu najbliższych dni. Pracuje tu baon saperów z robotniczą drużyną kolejową i ludnością cywilną.

Ogólna poprawa na froncie powodziowym w woj. lwowskim

Lwów, 23. 7. (Pat.) Wobec poprawienia się warunków atmosferycznych, nastąpiła ogólna poprawa na froncie powodziowym w woj. lwowskim. Na Wisłoku w Rzeszowie przeszła w sobotę rano o godz. 6-tej powódź, ale *mniejsza już fala z górnego biegu rzeki, która osiągnęła tylko 2 m. 46 cm. Woda opada, niebezpieczeństwo minęło.*

San opada

Na Sanie pod Przemysłem woda opada, Niebezpieczeństwo minęło. W Przeworskiem wał nad Sanem został zabezpieczony. Woda opada.

W trosce o zdrowie publiczne Zarządzenia Ministra Opieki Społecznej

P. Minister Opieki Społecznej zwrócił się do wojewodów krakowskiego, lwowskiego, lubelskiego, kieleckiego i warszawskiego o natychmiastowe odwołanie z urlopów lekarzy powiatowych z powiatów objętych powodzią.

Również P. Minister Opieki Społecznej zwrócił się do wojewodów, aby wydali surowe zarządzenia chowania padłego inwentarza. Ścisłe przestrzeganie tego zarządzenia jest konieczne ze względu na obawy, iż ludność może spożywać padlinę lub też nieusuniętą w po-

demję chorób zakaźnych.

Departament służby zdrowia w Ministerstwie Opieki Społecznej ze swej strony zwrócił się do Państwowego Instytutu Higieny o zachowanie w zapasie znaczniejszej liczby szczepionek przeciwtyfusowych oraz surowicy przeciwko czerwoncem. Zapas ten ma być wykorzystany na wypadek epidemii na terenach dotkniętych klęską powodzi.

Zarządzenia Min. Komunikacji

Bezpłatny przewóz środków pomocy dla powodzi

P. minister komunikacji inż. Butkiewicz przyznał Ogólnopolskiemu Komitetowi Pomocy Ofiarom Powodzi prawo zupełnie bezpłatnego przewozu środków pomocy dla ofiar klęski powodzi.

Z tych samych praw mogą korzystać wszystkie komitety powiatowe i lokalne.

Odpowiednie zarządzenie już zostało wydane wszystkim Dyrekcjom kolejowym.

Opłata za przejazd przez tereny zniszczone powodzią

Zarząd kolei polecił podróżnym, którzy z powodu zamknięcia niektórych odcinków na terenie powodzi muszą objeżdżać dłuższymi liniami okrężnymi do czy od stacji tego terenu lub tranzytem sprzedawać bilety opiewające na przejazd przez odcinki zamknięte. Podróżni nie będą zatem płacić za objazd więcej niżby płacili za przejazd przez odcinki zamknięte.

Bezpłatne przesyłanie paczek dla komitetów pomocy powodzi

Min. Poczty i Telegrafów zezwoliło na bezpłatne przesyłanie paczek żywnościowych i odzieżowych wyłącznie na adresy komitetów wojewódzkich i powiatowych pomocy powodziom na terenie całej Polski. Paczki te nadawane być muszą jako służbowe. Nadawcom przysługuje prawo żądania zaświadczenia nadania paczki. Po przybyciu na miejsce przeznaczenia komitety zawiadomione będą przez pocztę, celem odebrania przesyłek.

Hjeny ludzkie usiłują żerować na nieszczęściu

W niektórych miejscowościach województwa kieleckiego, handlarze zaczęli niemiłosiernie wyzyskiwać wieśniaków, zakupując u nich za bezcen uratowane z powodzi bydło. Akcji tej z całą energią przeciwstawiają się władze, udzielając wieśniakom doraźnych zapomóg. Nieuczciwymi handlarzami zajęła się policja.

Urnę z prochami Dowgalewskiego złożono na wieczny spoczynek w Moskwie

Moskwa, 23. 7. (PAT). W Moskwie odbył się uroczysty pogrzeb byłego ambasadora sowieckiego w Paryżu Dowgalewskiego. Urnę z prochami, którą nieśli Stalin, Molotow, Woroszyłow, Kalinin i Litwinow zamurowano w murach Kremla. Komisarz Litwinow podkreślił w przemówieniu zasługi Dowgalewskiego w dziedzinie paktów wzajemnej pomocy, co do których wyraża nadzieję, że staną się one kamieniem węgielnym pokoju nie tylko w Europie, ale i w całym świecie.



WOJSKO PRZY AKCJI RATOWNICZEJ

W akcji ratowniczej na terenach nawiedzonych katastrofą powodzi bierze żywy udział wojsko, pracując bez wytchnienia dniami i nocą. Na zdjęciu saperzy podczas akcji ratowniczej pod Krakowem. Budowa mostów pontonowych.

Eskadra polska wyruszyła do Leningradu Flota sowiecka wzyta będzie marynarską naszą już w sierpniu

Wczoraj opuściły port wojenny w Oksywii kontrtorpedowce „Wicher” i „Burza”, które, pod dowództwem Dowódcy Floty kontradmirała Unruğa, udały się z oficjalną wizytą do Leningradu.

Na pożegnanie Dowódcy Floty przybył do Gdyni attaché wojskowy sowiecki z

Warszawy.

O wadze, jaką do wizyty tej przywiązuje Rząd sowiecki świadczy fakt, że zapowiedziana już została rewizyta floty sowieckiej, która przybędzie do Gdyni jeszcze w ciągu miesiąca sierpnia.

W obronie własnej policjant zastrzelił napastnika na ulicach Bydgoszczy

Wczoraj o godzinie 20,30 rozegrało się w Bydgoszczy tragiczne zajście.

Znany władzom policyjnym groźny przestępca Jan Skonieczny (Pod Blankami 2) od dłuższego już czasu czuł niechęć do Stanisława Szlapsa, posterunkowego policji, pełniącego służbę wywiadowczą. Szlaps prowadził przeciwko przestępcy dochodzenia śledcze.

Wczoraj Skonieczny spotkał Szlapsa na

ulicy Nakielskiej i wszczął z nim bójkę. W pewnym momencie napastnik sięgnął do kieszeni, krzycząc przytem:

— Teraz jeden z nas musi zginąć.

Wobec tego posterunkowy Szlaps w obronie własnej sięgnął po broń i celnym strzałem ciężko zranił Skoniecznego w pierś. Rannego przewieziono do szpitala, gdzie po kilku minutach zmarł.

Spieszmy z pomocą ofiarom powodzi!

Dalszy ciąg akcji zbiórkowej na Pomorzu

Wobec straszliwej klęski powodzi w Małopolsce Zach. społeczeństwo pomorskie, jak można się było tego spodziewać, zgodnie podjęło akcję zbiórkową, której samorzutnością dało dowód najgłębszego współczucia i zarazem gorącej chęci dopomożenia w możliwie największym zakresie swoim nieszczęśliwym współbraciom. Poniżej zamieszczamy relację z przebiegu zbiórki za ostatnie 2 dni.

W Toruniu

W dalszym ciągu w Toruniu zadeklarowali na powodzian Prokuratorzy i Urzędnicy Prokuratury Sądu Okręgowego w Toruniu pół proc. swych poborów przez przeciąg 3 miesięcy. Ponadto wpłacili Stanisław Zackiewicz zł 5,—; Dr. Żabicy zł 20,—; F-ma Czesław Deusch zł 5,—; Michałowski Julian zł 5,—; Sobolewski Stanisław zł 20,—; Ada Wiśniewska zł 3,— oraz Koło BBWR przy Starostwie Powiatowym, Pracownicy Wydz. Powiatowego, Pracownicy Starostwa Powiatowego, Pracownicy K. K. O. powiatu Torunia — zł 103,50.

ODEZWA LEŚNIKÓW.

Oddział pomorski Związku Leśników R. P. ogłasza do wszystkich swych członków następującą odezwę:

Koledzy!

Straszna wieść lotem błyskawicy obleciała całą Polskę, obleciała kraj cały, dotarła wszędzie, dotarła i do Was Koledzy, choć rozrzuceni jesteście po najgłębszych zakątkach Pomorza. Niema dziś w Polsce nikogo, którego serce nie skrząłoby się współczuciem dla tych, co przeszli to piekło grozy, dla tych co stracili ojców, co matki potracili, dla tych co stracili wszystko.

Żołnierz polski, wezwany na pomoc, dokazał cudów odwagi i poświęcenia w ratowaniu braci swoich.

Czytamy w sprawozdaniach z terenów, dotkniętych powodzią, o bezprzykładnych dowodach bohaterstwa i to nie jednostek, a całego społeczeństwa, walczącego ze straszliwym żywiołem i ceną własnego życia, niosącego pomoc zagrożonym bliźnim.

Wierzymy, że wśród braci leśnej nie znajdzie się nikł o sercu grusznem i strupieszale, niezdolnym odczuć całej rozpaczliwej położenia tych obdartych, głodnych i bez dachu braci naszych, wierzymy, że każdy z nas czuje tę nieodzowną potrzebę natychmiastowego przyjścia im z doraźną pomocą.

W tem przeświadczeniu, że myśl nasza jest myślą i dążeniem wszystkich Kolegów, niżej podpisani przedstawiciele organizacji Leśników Powiatowych na terenie Woj. Pomorskiego używają wszystkich Kolegów do jdnorazowego opodatkowania się na rzecz powodzian w wysokości do X grupy uposażenia włącznie — 1%, grup IX, VII — 2%, VII i wyżej — 3% z poborów miesięcznych.

A w myśl zasady, „kto zaraz daje, ten dwa razy daje”, prosimy Kolegów Nadleśniczych, zarządców i kierowników porozumieć się ze swoim personelem celem przeprowadzenia zbiórki, aby pomoc nasza trafiała tam, gdzie płyną rzeki, gdzie matki nie mają chleba dla dzieci, gdzie zamieszkała czarna rozpacz.

Inż. W. Sylwestrowiczowa,

wicepr. Rodziny Leśnika,

T. Wróblewski,

wicepr. Zarządu Oddz. Pom. Zw. Leśn. R. P.

Inż. J. Bula,

komendant okręgowy P. W. Leśn.

ZORGANIZOWANIE KOMITETU

MIEJSKIEGO.

W wykonaniu podjętej przez Rząd akcji niesienia pomocy ofiarom katastroficznej powodzi w Małopolsce, która tyjące rodzin pozbawiła całego dobytku i dachu nad głową, utworzony zostanie na terenie miasta Torunia Miejski Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi, którego zadaniem będzie prowadzenie planowej akcji zbiórkowej na rzecz dotkniętych klęską osób.

W tym celu odbędzie się w dniu 23 bm. o godz. 18-tej w sali posiedzeń Rady Miejskiej w ratuszu zebranie organizacyjne wspomnianego Komitetu.

W Bydgoszczy

W dalszym ciągu na rzecz powodzian w Małopolsce złożyli w Administracji „Dnia Bydgoskiego”: Państwo inż. Podworscy 10,— zł; Okręg pomorski Zwią-

zku Lekarzy Państwa Polskiego 20,— zł; obwód bydgoski Zw. Lekarzy Państwa Polskiego 20,— zł; bezimiennie Z. Z. 5,— zł.

Niezwykle wzruszył nas 12-letni uczeń VI kl. szkoły powszechnej „Orlą” Zw. Strzeleckiego (adres w Redakcji), który oświadczył, że zbierał sobie pieniądze na mundur, jednak przeznacza te pieniądze na powodzian. Mały Józio razem z ofiarą swą zostawił w Redakcji następujący apel, który podajemy dośownie.

„Na apel „Dnia Bydgoskiego” i ja, bezimiennie „Orlą” Z. S. miasta Bydgoszczy składam moje oszczędności 2 zł 76 gr dla braci, które nawiedziło nieszczęście powodzi.

I apeluję do was, orleńscy i obywatele Strzelcy, spiescie również z pomocą. Ku chwale Ojczyzny!”

Na ten piękny apel małego „Orlecia” Zw. Strzeleckiego powinni odpowiedzieć wszyscy, których serca chociaż współczują z ofiarami klęski powodzi.

NAŚLADOWANIA GODNY PRZYKŁAD POMORSKIEGO AUTOMOBILKLUBU.

Komitet Pomorskiego Automobilklubu-

bu w Bydgoszczy, w dniu wczorajszym uchwalił co następuje:

Z racji kataklizmu, który nawiedził Małopolskę, uchwalono jednogłośnie zrezygnować z rozpisanej imprezy dorocznego Zjazdu Plakietowego nad Morze Polskie do Gdyni, a kwotę wyasygnowaną na organizację imprezy, łącznie z dobrowolnymi składkami członków, przesłać na rzecz powodzian na ręce Wysockiej Protektorki Imprezy p. Prezydentowej Mościckiej.

Uchwała ta świadczy o wysokim poczuciu obywatelskim członków Pomorskiego Automobilklubu i zasługuje ze wszelkim na pochwałę i naśladowanie. Gdy wszystkie organizacje i całe społeczeństwo w taki sposób pojmą swój obowiązek niesienia pomocy nieszczęśliwym ofiarom strasznej katastrofy na Podhalu, nietrudno będzie o skuteczną dla nich pomoc, nietrudno o fundusze dla ludzi, których ratować największym i najświętszym jest naszym obowiązkiem, i niecierpiącym zwłoki nakazem.

HOJNA OFIARA URZĘDNIKÓW KOLEJOWYCH.

Z inicjatywy kół kolejowych BBWR w Bydgoszczy odbyło się zebranie wszystkich pracowników wydziałów Dyrekcji Kolejowej w Bydgoszczy w sprawie uchwalenia formy pomocy dla powo-

dzian w Małopolsce. Zebranie odbyło się pod przewodnictwem p. naczelnika Świdzkiego, odpowiedni referat wygłosił p. dr. Bermański, przewodniczący VIII Koła BBWR w Bydgoszczy. Zebrani uchwaliли opodatkować się na rzecz powodzian w następujący sposób:

Do X grupy płacy pół proc. z pensji sierpniowej, do VII grupy i proc. i od VI wżwyżej i pół proc. pensji sierpniowej.

Obywatelski czyn urzędników kolejowych zasługuje na podkreślenie i powinien znaleźć licznych naśladowców.

W Grudziądzu

W dalszym ciągu złożyli ofiary na powodzian: Wacławostwo i Adamostwo Korzeniewscy razem 35,— zł; Zarząd „Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet”, Oddział w Grudziądzu 20,— zł; p. Niemira, Plac 23 Stycznia 30 zł.—

Wydział Śledczy P. P. w Grudziądzu pisze: „Wzruszeni głęboko tragicznym losem powodzian w Małopolsce, spieszymy z pomocą, składając do dyspozycji Komitetu zł 25,—. Kierownik Wydziału Śledczego: Eug. Falkowski, podkomisarz.” Dalej zachęceniu przez p. prezesa Izby Skarbowej Kossjora, Kursiści przeszkolenia Urzędników Akcyzowych zebraли wśród siebie sumę 253,50 zł. Razem za ub. 2 dni złożono w Administracji naszego pisma 293,50 zł., tak że obecny stan ogółem wynosi 378,50 zł.

KOMITET OBYWATELSKI.

Zebranie konstytucyjne grudziądzkiego Komitetu Niesienia Pomocy Powodzianom zwołane zostało na dzień 24 bm. godz. 20. Zebranie odbędzie się w sali Rady Miejskiej w Ratuszu.

W Gdyni

Dziś w poniedziałek, dn. 23 bm. o g. 18 odbędzie się w sali Rady Miejskiej posiedzenie Komitetu Powodziowego, zorganizowanego przez p. Komisarza Rządu. W posiedzeniu tem wezmą udział przedstawiciele Związków, Towarzystw, instytucji charytatywnych, sfer portowo-gospodarczych i t. p.

Akcja niesienia pomocy dla dotkniętych klęską powodzi trwa w Gdyni już od kilku dni. Dotychczas na apel p. Komisarza Rządu zebrano już kilka tysięcy złotych, które za pośrednictwem K. K. O. m. Gdyni przesłano do dyspozycji Głównego Komitetu.

W dalszej akcji wziął energiczny udział Prezes Rady Interesantów Portu Konsul Korzon, rozpoczynając zbiórkę wśród firm portowych, w wyniku której już pierwszego dnia zebrane zostały następujące kwoty tworząc ofiarny ciąg podanego w numerze ostatnim naszego pisma łańcucha ofiar:

Wpłacili: Konsul inż. Korzon 100,— zł; Konsul Raczewski 50,— zł; Prezes Kollat 50,— zł; Dr. B. Kasprzowicz 25,— zł; Firma Polskarob“ 500,— zł; „Polsko-Brytyjskie Tow. Okrętowe“ 500,— zł; „Żegluga Polska“ 500,— zł; „Bergenske Baltic Transports Ltd“ 500,— zł; „Warta“ 250,— zł; Chłodnia i Składy Portowe w Gdyni 200,— zł. Dalsze ofiary sfer portowych przyjmować będzie Rada Interesantów Portu.

Do Administracji naszej wpłacili pp. notariusz Chudziński 100,— zł oraz p. W. Brodowska wł. składu nasion zł 10,— w zamian za wykupienie dyplomu honorowego, uzyskanego na ostatniej Wystawie Rzemieślniczej.

Dalsze ofiary nadsyłać należy wprost do KKO m. Gdyni na konto „Fundusz Pomocy dla Powodzian” lub do Administracji“ Skwer Kościuszki 14. I.

W Gdańsku

Pod protektorem Komisarza Generalnego R. P. w Gdańsku p. Ministra Dr. Kazimierza Papę utworzył się w Gdańsku Centralny Komitet Niesienia Pomocy ofiarom powodzi w Polsce.

Do Komitetu wchodzi przedstawiciele wszystkich czołowych instytucji rządowych i prywatnych polskich w Gdańsku, jak również reprezentanci organizacji społecznych, wolnych zawodów i sfer pracujących.

Komitet zwraca się z gorącym apelem do wszystkich rodaków zamieszkałych na terenie Gdańska, aby spieszyli z pomocą materialną w formie dobrowolnych ofiar pieniężnych.

W Banku British-Polish zostało utworzone specjalne konto, na które można bezpośrednio składać ofiary.

Drzewo,
szkło,
metale
czyści wysmienicie

VIM

Spoleczeństwo zdaje egzamin zrozumienia swoich obowiązków w obliczu straszliwej klęski żywiołowej

W sobotę odbyło się w prezydium Rady Ministrów, pod przewodnictwem b. min. Hubickiego, posiedzenie sekcji propagandowej Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi przy licznych udziałach przedstawicieli prasy, teatrów, radia i sfer artystycznych stolicy.

Posiedzenie, mające na celu omówienie najracjonalniejszych i najbardziej skutecznych środków propagandy w kierunku powodzenia ofiarności społecznej na rzecz ofiar powodzi zajął b. min. Hubicki. Na wstępie wyraził gen. Hubicki słowa uznania dla organizacji zasłużonych na polu ratownictwa, a więc wojska, policji i „Junaków” na czele.

Akcja pomocy powodzianom, w której bierze udział całe społeczeństwo, będzie trwała długo, klęska bowiem powodzi jest tak wielka, że aby wszystko naprawić, trzeba wielkich ofiar i czasu; społeczeństwo więc musi być przygotowane do ofiarności przez kilkanaście miesięcy.

Ofiary pieniężne dysponowane będą przez centralę, dary zaś w naturze rozdzielane ludności dotkniętej powodzią przez Komitet Ogólnopolski na podstawie zapotrzebowania województwa. Zbiórkę odzieżową skoncentrują lokalne oddziały Polskiego Czerwonego Krzyża, który zebrane rzeczy będzie rozdzielał na miejscu między ludnością dotkniętą powodzią.

Współpraca Ogólnopolskiego Komitetu z rządem dała owocne wyniki. Rząd Rppli-tej zaofiarował na rzecz powodzian 110.000

zł. w gotówce, ponadto ministerstwo spraw wewnętrznych ofiarowało 550 ton maki, ministerstwo zaś spraw wojskowych na terenach nawiedzonych powodzią zadarmo chleb dla ludności dotkniętej klęską. Akcja wyżywienia objemie na terenie województwa krakowskiego 70.000 osób, w czem duży procent stanowią dzieci. Dla nich to właśnie Ogólnopolski Komitet postarał się o zwolnienie z opłat akcyzowych 100 ton cukru. Obecnie w toku są podobne starania o zwolnienie z tych opłat soli i zapalek.

Dotychczas wysłano 2 wagony maki i 2 wagony soli do Kraśnika. Jeden wagon cukru, 1 wagon słoniny i 1 wagon kaszy jęczmiennej do Krakowa. W dary w naturze zapatrzyły komitet: Wspólnota Interesów (10.000 worków cementu), Związek Ziemian (wagon kartofli), Związek Izb i Organizacji Rolniczych zajął się dostawą zasiewów t. zw. poplonu, który posłuży przeważnie dla wypaszenia bydła. Przystosowanie wojskowe ofiarowało 3 wagony bydła. Na konto w PKO. wpłynęło dotychczas od osób prywatnych 38.486 zł.— Na zakończenie zebrania zabrali głos: p. Śliwicki, prezes Zw. Artystów Scen Polskich i p. Tadeusz Strzelecki z Polskiego Radja, obiecując jaknajdalej idącą współpracę.

Ponadto sekcja propagandowa komitetu postanowiła zwrócić się z prośbą do wydawców i organizacji społecznych, które prowadzą świetlice lub teatry amatorskie mogą wydatnie przyczynić się do podniesienia ofiarności społecznej.

Z zagranicy napływają wyrazy współczucia z powodu klęski powodzi

Na wieść o katastroficznej powodzi, jaka nawiedziła Polskę, minister Barthou wystosował do ministra spraw zagranicznych Becka telegram, w którym prosi o wyrażenie Rządowi Polskiemu głębokiej sympatii Rządu Republiki Francuskiej oraz współczucia, jakie cały naród francuski okazuje narodowi polskiemu, przechodzącemu tak ciężką próbę.

Podsekretarz stanu w Urzędzie Spraw Zagranicznych Rzeszy von Buelow złożył na ręce posła R. P. przy Rządzie Rzeszy ministra Lipskiego kondolencje w imieniu Rządu Niemieckiego z powodu katastrofy powodzi, która na-

wiedziła Polskę.

Rząd fiński złożył na ręce posła R. P. w Finlandji min. Charwata wyrazy współczucia z powodu katastrofy powodzi. Prasa fińska, jak również i szwedzka, informując obszernie o przebiegu katastrofy, daje wyraz sympatii i współczucia dla Polski.

Katastrofa powodzi w Polsce wywołała w całej Austrii tak w kołach rządowych, jak też w opinii publicznej i w prasie żywe współczucie. Do posełstwa i do konsulatu R. P. w Wiedniu nadechodzą liczne wyrazy współczucia, tudzież zapytania o roszniarach powodzi.

Zaparcie. Doświadczenia lekarskie wykazały, że przy chorobach organów podbrzusza naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa zapewnia łagodne wypróżnienie.

GŁOSY I ODGŁOSY.

W rocznicę bitwy pod Krechowcami

(t.) Dnia 23 lipca r. b. przypada siedemnastą rocznicą bitwy pod Krechowcami, która kryła sławę oręża polskiego i obok Rokitny jest najchlubniejszą kartą dziejów odrodzonej kawalerji polskiej. Pułk ułanów polskich, wchodzący wówczas jeszcze w skład armji rosyjskiej, przedartej już rozkładem rewolucyjnym i niewiarą w zwycięstwo, osłaniał po bohatersku odwrot wojsk rosyjskich, szarżując raz po raz na nacierające oddziały austriacko-niemieckie. Dowodził pułkiem płk. Bolesław Mościcki, prawdziwy rycerz bez skazy i zmyły, jedna z najpiękniejszych postaci odrodzonego wojska polskiego, który poległ następnie zimą 1918 roku, przedzierając się przez z bolszewizowaną Białoruś z Bobrujską do Warszawy, z poselstwem do Rady Regencyjnej.

O bitwie pod Krechowcami mówili z podziwem Rosjanie i Niemcy i Austriacy. Pułk polskich ułanów osłonił odwrot sprzymierzonych oddziałów rosyjskich, umożliwił im wycofanie się w bezpieczne miejsce, a dokonawszy chlubnie zadania, ostatni rozpoczął marsz odwrotny. Podczas tego marszu pułkownika Mościckiego zawiadomiono, że maruderzy wojsk rosyjskich, których odwrot przed chwilą zasłaniał, zaczęli rabować pobliski Stanisławów. Płk. Mościcki natychmiast zmienia kierunek marszu i rusza na ratunek nieszczęsnemu miastu. Nadchodzi w samą porę, spuszcza krwawą łaźnię rabującą żółdąk rosyjskim, i zanim zdumieni tam nagłym zjawieniem się mściciela i wybawcy mieszkańcy Stanisławowa zdążyli złożyć mu podziękowanie za ocalenie ich życia i mienia, płk. Mościcki rusza ze swym pułkiem dalej na wschód, wślad za cofającą się armją rosyjską, dokąd iść mu kazał honor żołnierza. Ale z drogi nadsyła do Stanisławowa, do rady miejskiej tego grodu historyczny już dzisiaj list; jest on prawdziwie i głęboko wzruszającym dokumentem niedoli polskiego żołnierza-tułacza, który w latach wielkiej wojny był się pod obcymi sztandarami z myślą o wyzwoleniu Ojczyzny. Daje ten list pozatem wymowne świadectwo wielkości ducha tego bohaterskiego pułkownika, który, uchodząc w nieznaną drogę na wschód, ma tylko jedno pragnienie — przesłać Ojczyźnie wyrazy swego synowskiego przywiązania.

„Polska Zbrojna” pisząc o święcie pułkiem 1 pułku ułanów krechowickich, obchodzonem corocznie w dzień bitwy pod Krechowcami, przytacza ten piękny i wzruszający list. Brzmi on:

„Burmistrzowi miasta Stanisławowa — do wódca pułku przesyła tych kilka słów, które chciał wypowiedzieć przy pożegnaniu. Polscy ułani spełnili jedynie swój obowiązek żołnierski i stanęli w obronie honoru armji rosyjskiej, w szeregach której, związani przysięgą i poczuciem honoru żołnierza, walczyli. Korzystając ze szczęśliwej okoliczności, prosimy Radę Sławetnego miasta Stanisławowa o przesłanie wyrazów Czczi, Miłości, Wierności i Synowskiego Przywiązania do Ukochanej, Zbolałej i Zniszczonej ziemi Ojczystej Naszej. Jedynym promieniem jasnym, który nam żyć każe, jest głębokie przekonanie, że ta Ukochana Polska Nasza zamartwychwstaje teraz z gruzów i podnosi się do nowego życia. Wspaniała, Niepodległa i Silna.

Uznając powagę Rady Stanu i ciężkie zadanie, jakie wzięła na swoje barki, przesyłam Jej wyrazy głębokiego szacunku.

Nowopowstańcemu Rządowi Polskemu składamy hołd. Przewodnikom i budźcielowi militarnego ducha Polaków, Generałowi Piłsudskiemu, wiernemu synowi Ojczyzny, czolem.

Wierząc w rychłe wszystkich Polaków, walczących obecnie pod obcymi sztandarami o wolność Ojczyzny, zjednoczenie w nowo powstającej, pod sztandarem narodowym armji w kraju naszym ukochanym, ślemy serdeczne, serdeczne, batterskie pozdrowienie.

Niech żyje przyszła potężna Polska Armja, ostoja Wolności i Niepodległości Ojczyzny Naszej.

A gdy ta Święta Nasza Polska nareszcie światu będzie, to wszyscy Jej synowie, po święcie rozjani, w Niej swe miejsce odnajdą i Jej tylko służyć będą, teraz zaś niech nam, ułanom polskim, wolno będzie złożyć wszystkim Polakom najserdeczniejsze życzenia, by ta chwila jak najprędzej nastąpiła.

Niech zabrzmi nad wszystkim nasze hasło najświętsze:

Niech żyje Wolna, Niepodległa i Zjednoczona Polska.“

Wylew Wisły w Warszawie



Widok na plażę koło mostu Poniatowskiego, zalopione aż do poziomu kabin.

Nieszczęśliwy wypadek J. E. Ks. Biskupa Stanisława Okoniewskiego

W ubiegły czwartek późnym wieczorem uległ J. E. Ks. Biskup Okoniewski w swojej prywatnej bibliotece nieszczęśliwemu wypadkowi. Ks. Biskup spadł z drabinki, w chwili gdy sięgał po książki, znajdujące się na wyższych regałach. Skutkiem upadku

lewe ramię Ks. Biskupa uległo zwichnięciu w stawie barkowym.

Natychmiastowej pomocy lekarskiej udzielił Ks. Biskupowi miejscowy lekarz p. dr. Ruśkiewicz.

Przedłużenie bezpłatnych przejazdów kolejowych dla dzieci

Dowiadujemy się, że bezpłatne przejazdy kolejowe dla dzieci zostały przedłużone do dnia 25-go lipca r. b.

W związku z imprezą dobroczynną Ministerstwa Komunikacji pod hasłem „Polskie Koleje Państwowe dla dzieci” władze kolejowe stwierdziły, że przy kasach kolejowych oczekują bezdomne lub walęsające się dzieci, nagabując nieznanym podróżnym, aby je wzięli ze sobą, chociaż w jedną stronę koleją.

Niektórzy podróżni, powodując się życzliwością dla młodzieży, w tym wypadku złe pojęła, zabierając ze sobą nieznane dzieci, i pozostawiają je na stacji przeznaczenia lub po drodze, nie troszcząc się o ich powrót, co powoduje, iż na innych znowu stacjach pojawiają się dzieci zabłąkane, chcąc powrócić do stacji

zamieszkania i poszukujące w tym celu przygodnych opiekunów.

Postępowanie to, które ma się z celem ulgi przejazdowej dla dzieci, jest wysoce niewłaściwe.

Dla uniknięcia tych niewłaściwości, zwraca się uwagę podróżnym, na obowiązki wobec przyjętych pod swą opiekę dzieci i przestrzega się przed zabieraniem w drogę dzieci: sobie nieznanych, a jeżeli już to uczynili, to nie powinni porzucać dzieci, lecz troszczyć się o dalszą dla nich opiekę i powrót do miejsca zamieszkania.

Stacje kolejowe otrzymały odpowiednie w tej sprawie zarządzenie, w myśl którego dzieci bez opieki i biletów oddawane będą pod opiekę Policji Państwowej.

Tegoroczne zamachy narodowych socjalistów w Austrii mnożą się z dnia na dzień

W nocy na 21 lipca dokonano zamachu dynamitowego na kolej w Mittenwald, skutkiem czego ruch kolejowy na tym odcinku został na pewien czas wstrzymany.

Również w nocy na 21 lipca dokonano zamachu na salę transformatorów elektryczną w Schattwald w Tyrolu. Dochodzenia stwierdziły, że sprawcami były legjoniści austriaccy, którzy przekradli się z Niemiec przez granicę.

Dnia 20 lipca przed domem ubogich w Achenkirch w Tyrolu wybuchły dwie bomby. Skutkiem eksplozji zostały ciężko ranne dwie osoby, m. in. dziecko.

Zamach na elektrownię w Rutte w Tyrolu wyrządził szkody na 150.000 szylingów. Elektrownia będzie nieczynna w ciągu dwóch-trzech miesięcy. Żandarmerja aresztowała 5 narodo-

wych socjalistów, podejrzanych o dokonanie zamachu.

W ub. sobotę na placu Keplera w Wiedniu policjant Forstner zatrzymał dwóch podejrzanych osobników. Zatrzymanaj dali do policjanta trzy strzały, raniąc go ciężko, poczem usiłowali zbiec. Przechodniom i poljeji udało się ująć zbiegów. Okazało się, że są to socjaldemokraci Józef Gerl i Rudolf Anzboenz. Zeznali oni, że dokonali dopiero co zamachu dynamitowego na tor kolei nad Dunajem i chcieli uciec z Austrii. Stwierdzono, że istotnie, skutkiem eksplozji zniszczony został fundament cementowy stacji sygnałowej kolei nad Dunajem. Sam tor nie uległ uszkodzeniu.

Kanclerz Dollfuss odwiedził rannego policjanta i przypiął mu osobiście medal złoty, nadany za waleczność przez Prezydenta Republiki.

Klęski żywiołowe z ostatnich 24 godzin

Ostatnie trzęsienie ziemi w Puerto Armuelles (Columbia) na wybrzeżu Pacyfiku spowodowało śmierć kilkunastu ludzi. Wielu jest rannych. Dok betonowy którego budowa kosztowała zgórą 300 tys. dolarów, jest całkowicie zniszczony. Wiele domów zawałiło się. W mieście ogłoszony został stan wojenny. O trzęsieniu ziemi donoszą również z wielu miejscowości z prowincji Chiriqui. W miejscowościach tych również zawałiło się wiele budynków. Ogarnięci paniką mieszkańcy obozują pod gołym niebem.

Wyspa Sewilla, położona nieopodal wybrzeża Chiriqui, została pochłonięta przez fałc oceanu.

Fala upałów, która nawieciła Stany Zjednoczone, wzmaga się. Według ostatnich danych, liczba ofiar w ludziach przekracza 100

osób. W Saint Louis zanotowano wczoraj temperaturę 113 stopni Fahrenheita. W wielu miejscowościach daje się odczuwać dotkliwy brak wody.

Gwałtowny pożar, którego przyczyn nie udało ustalić, zniszczył doszczętnie wielkie składy kawy w Sao Paulo. Pastwą płomieni padło 150 tysięcy worków kawy. Wobec nasuwających się podejrzeń o zbrodniczem wzniesieniu pożaru, władze bezpieczeństwa prowadzą energiczne śledztwo w tej sprawie.

W serji szerczących się w Niemczech pożarów leśnych donoszą o nowym pożarze lasów, który wybuchł w pobliżu miejscowości hano-werskiej Walsdorf. Spłonęło dotychczas 600 morgów lasu.

Przemówienie premiera dr. Kozłowskiego

na plenarnem posiedzeniu Klubu BBWR.

Prezes Walery Sławek zwołał posiedzenie plenarne połączonych klubów sejmowego i senackiego BBWR na dzień 1-szy sierpnia r. b. o godz. 10-tej rano do lokalu klubu BBWR w sejmie.

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra”, na posiedzeniu tem przewidywane jest wygłoszenie dłuższego przemówienia przez p. premiera dr. Kozłowskiego.

Podróż Ministra J. Becka do Tallina i Rygi

Minister Spraw Zagr. p. Józef Beck wyjeżdża wraz z małżonką w dniu 23-im bm. do Tallina.

Wizyta w Tallinie potrwa dwa dni. W ciągu tego czasu ministrowstwo Beckowie będą gośćmi rządu estońskiego i zamieszkają w oddanych do ich dyspozycji apartamentach w pałacu rządowym.

W drodze powrotnej ministrowstwo Beckowie zatrzymają się na zaproszenie rządu łotewskiego przez jeden dzień w Rydze.

W sobotę w godzinach popołudniowych przybył do Gdyni motorówką z Orłowa Morskiego, bawiący tam na wyczasach Minister Spraw Zagranicznych Józef Beck, Min. Beck zwiedził port gdyński, poczem odwiedził yacht-klub oficerski, którego jest honorowym członkiem, gdzie wpisał się do księgi pamiątkowej.

Wczoraj min. Beck opuścił Orłowo Morskie udając się do Warszawy, skąd odleci samolotem linii lotniczych „Lot” w towarzystwie małżonki do Tallina.

Pomoc lekarska dla robotników rolnych

Podsekretarz stanu w Min. Opieki Społ. dr. Eugeniusz Piętyński przyjął kolejno delegacje Naczelnej Organizacji Rolniczej Zachodniej Polski oraz Wielkopolskiej Izby Lekarskiej.

Delegaci odbyli z p. wiceministrem konferencję w związku z mającymi się rozpocząć rokowaniami w sprawie zawarcia umowy między lekarzami a Naczelną organizacją o leczenie robotników rolnych.

Kanclerz Hitler w Monachjum na wakacjach

Kanclerz Hitler wyjechał do Monachjum. Wyjazd ten stanowi początek okresu wakacyjnego gabinetu Rzeszy. Okres ten, który formalnie nie będzie ogłoszony potrwa przypuszczalnie do „dnia partyjnego” w Norymbierdze, tj. do pierwszych dni września. Również i minister spraw zagr. Neurath rozpocznie w najbliższych dniach urlop, opuszczając Berlin.

24-piętrowy gmach, który nie ma schodów

W San Francisco ukończono budowę olbrzymiego drapacza nieba, który w ścisłym znaczeniu tego słowa jest domem bez schodów. Wzwyżkie 24 piętra drapacza obsługują wyłącznie windy, z których 200 przystaje na każdym piętrze, a 220 t. zw. ekspresowych biegnie bez zatrzymania się od parteru do najwyższego piętra. Aby zabezpieczyć mieszkańców przed skutkami ewentualnego pożaru, umieścili architekci tym razem zamiast zwykłych w Stanach drabin zewnętrznych część wind nie wewnątrz gmachu, lecz zewnątrz, na fasadzie.

W kilku wierszach

W następstwie akcji scaleniowej biskupa RZESZY Müllera, daje się zauważyć coraz większy brak pastorów ewangelickich na probostwach. W Saksonjim na 1654 miejsca pozostaje nieobsadzonych 532. Niezadowolone szerokie kół ewangelickich wzrasta.

Znana niemiecka artystka filmowa Senta Söneland popełniła w jednym z hoteli BERLINSKICH samobójstwo. Jako przyczynę samobójstwa podają przypuszczalnie rozstrój nerwowy.

W związku z ograniczeniami w imporcie do NIEMIEC kauczuku z zagranicy i trudnościami, w jakich znalazły się znane zakłady opon samochodowych „Continental” akcje tego towarzystwa spadły w ostatnich dniach na giełdach niemieckich o 20 proc.

Legjoniści WĘGERSCY zwrócili się do miast węgierskich, w których tworzyły się legjony, o nadesłanie ziemi do projektowanego „Kopa Piłsudskiego” w Krakowie.

W sobotę przybył do ATEN na awionetce RWD5 p. marszałek świtalski. Na lotnisku powitał przybywającego przedstawiciel rządu greckiego oraz charge d'affaires R. P. w Atenach p. Wjerski.

Na obszarze KLAJPEDY odbywają się masowe zgromadzenia, na których Litwini domagają się bezapelacyjnego zwolnienia urzędników i nauczycieli, którzy nie władają językiem litewskim.

Podczas rozruchów w MINNEAPOLIS (St. Zjedn.), jedna osoba została zabita, a 68 było ciężko rannych. Gubernator zapowiedział, iż w razie powtórzenia się zajść, ogłosi stan wojenny.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 20.

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok V

Wyniki wszechpolskich regat o mistrzostwo Polski

W ub. sobotę i niedzielę odbyły się w Bydgoszczy na torze regatowym w Brdyjuście Wszechpolskie regaty o mistrzostwo Polski. Wyniki z pierwszego dnia regat przedstawiają się następująco:

Czwórki półwyciągowe pań: 1) Wojskowy Klub Sportowy (Grodno) 5:05,4; 2) Warszawski Klub Wioślarek 5:13.

Czwórki półwyciągowe (wojskowe): 1) Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie, Sekcja Wojskowa 6:45,2; 2) Kolejowy Klub Wiośl., Sekcja Wojskowa (Bydgoszcz) 6:45,3; 3) Klub Wioślarski Toruń, (Sekcja Wojskowa) 6:52,2.

Czwórki 2-giej klasy: 1) Wojskowy Klub Sportowy (Grodno) 6:10,1; 2) Towarzystwo Wioślarskie w Włocławku 6:13,3; 3) Kaliskie Towarzystwo Wioślarskie 6:16; 4) Klub Wioślarski „Wisła” (Warszawa) 6:18,2; 5) Kolej. Kl. Wioślarski (Bydgoszcz) 6:27; 6) Kujawski Klub Wioślarski (Włocławek) cz. n.; 7) Pozn. Tow. Wioślarszy „Tryton” (Poznań) odpadł w przedb.; 8) Klub Wioślarski w Toruniu nie stawiał się na start.

Czwórki wagi lekkiej: 1) Kaliskie Tow. Wioślarskie 6:27,3; 2) Tow. Wioślarskie w Włocławku 6:31,1; 3) Poznańskie Tow. Wiośl. „Tryton” nie staw. się na start.

Dwójki podwójne młodszych: 1) Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie w. o. 6:47,4; 2) Akademicki Związek Sportowy (Warszawa) nie stawiał się na start.

Czwórki wojskowe: 1) Wojskowy Klub Sportowy „Grodno” 6:15,2; 2) Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie 6:26.

Czwórki półwyciągowe: Bieg nie odbył się z powodu tylko jednego ogłoszenia.

Jedynki 2-giej klasy: 1) Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie 7:12; 2) Akademicki Związek Sportowy (Warszawa) 7:22,4; 3) Akademicki Związek Sportowy (Kraków) 7:43; 4) Klub Wioślarski „Wisła” (Warszawa) nie startował.

Osemki 2-giej klasy: 1) Klub Wioślarski „Wisła” (Warszawa) 5:39,1; 2) Klub Wioślarski „Gryf” (Bydgoszcz) 5:43; 3) Robotniczy Klub Sportowy „Prąd” (Warszawa) 5:48,4; 4) Kaliskie Towarzystwo Wioślarskie 5:51,1.

Drugi dzień wszechpolskich regat o mistrzostwo Polski zaszczycił swą obecnością Pan Wojewoda Poznański Roger Raczyński, jako reprezentant Pana Prezydenta Rzplitej. Pan Wojewoda przybył na tor w Brdyjuście w towarzystwie przedstawicieli miejscowych władz, z pp. starostą Stefanickim, gen. Thomme i Prezydentem Barciszewskim na czele.

Wyniki techniczne drugiego dnia zawodów przedstawiają się następująco:

Jedynki pań o mistrzostwo Polski: 1) Wojskowy Klub Sport. „Śmigły” Wilno, w czasie 5:10,2; 2) Warszawski Klub Wioślarek; 3) A. Z. S. Kraków.

Czwórki pań o mistrzostwo Polski: 1) Warszawskie Towarzystwo Wioślarek 4:41,6; 2) Bydgoski Klub Wioślarek; 3) Wojskowy Klub Wioślarski, Poznań.

Czwórki o mistrzostwo Polski: 1) B. T. W. Bydgoszcz, w czasie 6:02 (rekord toru); 2) Wojskowy Klub Sportowy Grodno.

Osemki nowicjusów: 1) Kaliskie Towarzystwo Wioślarskie 5:32; 2) AZS. Poznań; 3) K. W. Gryf Bydgoszcz.

Dwójki bez sternika o mistrzostwo Polski: 1) K. W. O4, 6:39; 2) Płockie Towarzystwo Wioślarskie.

Czwórki młodszych: 1) Towarzystwo Wioślarskie, Włocławek 6:12,8; 2) Kolejowy Klub Wioślarski KPW., Bydgoszcz; 3) B. T. W. Bydgoszcz.

Czwórki bez sternika o mistrzostwo Polski: 1) WTW. Warszawa 5:57,6 (rekord toru); 2) K. W. 04 Poznań; 3) BTW. Bydgoszcz.

Jedynki o mistrzostwo Polski: 1) AZS. Kraków (Verreg, mistrz Europy) 6:31; 2) WTW. Warszawa (dr. Tilgoer).

Czwórki nowicjusów: 1) Kolejowy Klub Wioślarski KPW. Bydgoszcz 6:11,8; 2) Wojskowy Klub Wioślarski Grodno; 3) Klub Wioślarski Toruń.

Dwójki ze sternikiem o mistrzostwo Polski: 1) Klub Wioślarski 04 Poznań 7:02,8; 2) WTW. Warszawa.

Jedynki nowicjusów: 1) WTW. Warszawa 7:04,8; 2) AZS. Kraków.

Osemki młodszych: 1) AZS. Poznań 5:33,6; 2) Kaliskie Towarzystwo Wioślarskie; 3) K. W. Wisła Warszawa.

Dwójki podwójne o mistrzostwo Polski: 1) WTW. Warszawa 6:19,6; 2) AZS. Warszawa.

Jedynki młodszych: 1) WTW. Warszawa 7:01; 2) AZS. Warszawa.

Osemki o mistrzostwo Polski i o nagrodę przechodnią Pana Prezydenta Rzplitej. W doskonałym czasie zwycięża BTW. ustanawiając nowy rekord toru 5:27,4. Na drugim miejscu o trzy długości za BTW. przychodzi K. W. 04 Poznań.

W ogólnej punktacji 1-sze miejsce zajęło BTW. Bydgoszcz, mając 124 punkty; 2) WTW.

Warszawa, 102 pkt.; 3) Kaliskie T. W., 69 pkt.; 4) Wojsk. Klub Sport. Grodno, 68 pkt.; 5) KW. 04 Poznań, 47 pkt.; 6) KW. Wisła Warszawa, 46 pkt.; 7) AZS. Poznań, 45 pkt.; 8) Kolejowy Klub Wioślarski KPW. Bydgoszcz, 27 pkt.; 9) Towarzystwo Wioślarskie Włocławek 36 pkt.; 10) KW. Gryf Bydgoszcz, 24 pkt.; 11) AZS. Kraków, 17 pkt.; 12) Robotniczy K. S. Prąd Warszawa, 8 pkt.; 13) Kujawski Klub Wioślarski, 4 pkt.; 14) KW. Tryton, Poznań, 1 pkt.; 15) AZS. Warszawa, 3 pkt.; 16) Klub Wioślarski Toruń, 3 pkt.; 17) TW. Płock, 1 pkt.

O puchar Davisa

Polska prowadzi w meczu z Belgją 2:1

W sobotę, w drugim dniu meczu tenisowego Polska—Belgja o puchar Davisa, dograny został najpierw mecz Lacroix — Tłoczyński. W meczu tym w piątek prowadził tenisista Polski 6:3 6:3, a trzeci set przy stanie 6:6 został przerwany z powodu ciemności.

W dogranym secie zwyciężył po zaciętej walce Tłoczyński w stosunku 12:10 Belg prowadził 7:6, a po wyrównaniu przez Tłoczyńskiego uzyskał ponownie prowadzenie 9:8. Od tego momentu jednak Tłoczyński uzyskuje zdecydowaną przewagę, wygrywa trzy gemy z rzędu i seta. Zwycięstwo to decydujące o wygranej meczu, po którym w spotkaniu z Belgją Polska prowadzi 2:0.

W grze podwójnej, jak było do przewidzenia, zwyciężyła para belgijska Borman — Lacroix, bijąc parę polską Hebda — Jerzy Stolarow w czterech setach, 6:2, 6:4, 4:6, 6:2.

Mimo porażki przyznać trzeba, że Polacy by-

li dla Belgów przeciwnikiem, którego zdolali pokonać po zaciętej dopiero walce.

Wobec powyższego po drugim dniu spotkania prowadzi Polska w stosunku 2:1.

W niedzielę na kortach WLTk. miało nastąpić dokończenie meczu tenisowego Polska — Belgja. Niestety deszcz przerwał spotkanie Tłoczyński — Nayert, a mecz Hebda — Lacroix nie odbył się wcale. Wobec tego dokończenie meczu Polska — Belgja odbędzie się w poniedziałek.

Mecz Tłoczyński — Nayert był swojego rodzaju niespodzianką. Naogół spodziewano się łatwego i szybkiego zwycięstwa Tłoczyńskiego, tymczasem Nayert grał o klasę lepiej, niż w meczu z Hebda dla Polaka był przeciwnikiem niemal równorzdnym. Pierwsze dwa sety wygrał Tłoczyński 6:4, 18:8. W trzecim secie przy stanie gry 7:6 dla Tłoczyńskiego mecz przerwano z powodu deszczu.

„Legja“ bije Austrię 3:1

Warszawa, 23. 7. (PAT.) W niedzielę na stadionie Wojsk Polskich w Warszawie odbył się mecz piłkarski pomiędzy stołeczną Legją a wiedeńską „Austrią”, zakończony niespodziewanym lecz zasłużonym zwycięstwem Legji w stosunku 3:1 (1:0).

Bramki dla zwycięzców uzyskali Gburzyński, Grabiński i Martyna z karnego. Dla Austrii jedyną bramkę uzyskał Stroh.

Legja grała bardzo dobrze. W pomocy wy-

różnił się Szaler, w ataku Nawrot i rezerwowi Grabiński. W drużynie wiedeńskiej doskonały bramkarz Billich. Jego zastępcą Nachacznik zawił jedną bramkę. W obronie najlepszy Reith. Pomoc dobra. Atak kombinacyjny, ale mało strzelał. Zawiódł Sindelar, natomiast Fut był najlepszym graczem na boisku.

Sędziował raczej słabo Romanowski. Widzów ponad 4.000 mimo niepogody.

Gryf zadokumentował swą wyższość nad Sokółem

Zawody towarzyskie w piłkę nożną Gryf—Sokół zakończyły się 5:0

Mecz Gryfu z Sokółem zaciekał nas bardzo. Po ostatniej przegranej Gryfu w Bydgoszczy w walce o mistrzostwo, bywalcy zawodów piłkarskich stawiali różne horoskopy, nawet i w Toruniu liczyli się z przegraną Gryfu. Pierwsze minuty gry nieszcześnie zapowiadały się dla drużyny miejscowej, jednak już po kwadransie, Gryf uzyskuje lekką przewagę, pomimo gry pod wiatr, która stopniowo coraz lepiej się uwidacznia i w drugiej połowie gra przeważnie toczy się na połowie boiska Sokola. Częściowe wypadki Sokola, rozbijają się o obronę, czerwononiebieskich, bądź piłka staje się lupem bramkarza, który pomimo małej ilości otrzymanych piłek, jednak wykazał swą klasę reprezentacyjnego gracza.

Ostatnią wygraną 5:0, Gryf jeszcze raz zadokumentował swą wyższość nad pozostałymi drużynami Pomorza i że mistrzostwo, pomimo nieprzychylnego stanowiska niektórych członków Pom. O. Z. P. N., słusznie mu się należało.

Sokół wystąpił z jednym rezerwowym graczem, Gryf — z dwoma.

U gości bramkarz dobry, uchronił drużynę od

większej porażki, obrona przy bramce słaba, w polu dobra, pomoc dobra, atak nie wykorzystwał kilku przebojowych sytuacji. U miejscowych bramkarz dobry, w obronie słaby lewy obrońca, pomoc za mało pracowała w ofensywie, przez co atak za wiele pracował, cofając się aż do obrony i za mało oddawał strzałów na bramkę, przeprowadzając za długie kombinacje podbramkowe. Technicznie drużyna miejscowych górowała nad przeciwnikiem, widać już ożeściwo sprężystą rękę trenera p. Gumowskiego. Zauważyć się dało u graczy Gryfu dobre pracowanie główkami i poprawne biegów. Bramki strzelił Jeziorski z powodu wybiegu bramkarza, drugą znów Jeziorski główką, Wierzelewski z podania główką Suchockiego, czwartą Suchocki główką na główkę obrońcy, który strzelił samobójczą i ostatnią najładniejszą Ziółkowski skośnie z lewej strony w sam róg bramki.

Rogów 7:3 dla Gryfu. Sędzia p. Konieczka.

Gryf II. — Jedność 4:3

Jako przedmecz rozegrane zostały zawody o mistrzostwo klasy B. Pom. O. Z. P. N. Gra ob- dwóch drużyn słaba.

Międzynarodowy turniej tenisowy w Sopotach

Jak już donosiliśmy odbywa się w Sopotach międzynarodowy turniej tenisowy z udziałem szeregu raket polskich.

W ringu panów o mistrzostwo „niemieckiego Wschodu” zostały osiągnięte następujące wyniki: Dr. Acker (Sopoty) — Nawratil (Warszawa) 6:1, 4:6, 7:5. Stalios (Ateny) — Dr. Brodkiewicz (Kraków) 6:0,6:4. Laszkiewicz (Bydgoszcz) — Siagas (Ateny) 6:1, 6:3. Lund (Berlin) — Hazasiewicz (Warszawa) 6:2 6:3.

W drugiej rundzie Haanes (Oslo) — Stap-

lender (Łódź) 6:1, 6:0. Smith (Oslo) — Boledowski (Warszawa) 6:0; 6:1 Dr. Ferster (Katowice) — Wranka (Sopoty) 7:5, 6:2.

W ringu pań uzyskano następujące wyniki: Gajdówna (Katowice) Benziger (Sopoty) 6:1, 6:1 Schwarz (Królewiec) — Psjarkówna (Gliwice) 6:3, 6:1. Dubieńska (Kraków) — Elzbig (Sopoty) 6:2, 6:1. Neumanówna (Warszawa) — Kaschner (Gdańsk) 7:5, 6:1.

Gra podwójna panów: Majewski—Poplawski contra Sioda—Staplender 6:3, 6:4.

Chcesz się ładnie opalić?
Olejek Negro „Antiba”
opala na piękny bronz!

WYJAZDY DO JUGOSŁAWJI

1999

za indywidualnymi paszportami ulgowymi

Pociąg wycieczkowy 16/8 - 13/9 1934.

Informacje, zapisy tylko **ORBIS.**

Bieg „Dokoła Ziemi Wielkopolskiej“

zgrupował 70 kolarzy na startie

Poznań, 23. 7. (PAT.) W niedzielę zakończył się w Poznaniu bieg kolarski dokoła Ziemi Wielkopolskiej, zorganizowany przez redakcję „Dziennika Poznańskiego” na dystansie 400 km. Start zgromadził 70 zawodników. Przybyło do mety 39. Pierwsze miejsce zajął Starzyński z warszawskiej Legji w czasie 14 godz. 21 min. 6 sek., drugie — Ignaczak (Prąd) 14,21,8 sek., trzecie — Moczułski (WTC) 14 godz., 2 min. 2,6 sek., czwarty — Wjencek (Łódź) 14 godz 2 min. 42 sek.

Strzelcy gdyńscy w „Marszu Szlakiem Kadrowki“

Dnia 3 sierpnia drużyna Związku Strzeleckiego w Gdyni wyjechała na zawody ogólnopolskie do Krakowa i jako reprezentacyjna drużyna pomorska weźmie udział w „Marszu Szlakiem Kadrowki” w dniu 6 sierpnia na trasie Kraków—Kielce, wynoszącej 156 klm.

Drużyna ta osiągnęła dnia 15 b. m. ładny wynik w t. z. „Marszu do Morza” na trasie Chelmino—Grudziądz—Nowe, wynoszącej 57 klm. i jako jedna z najlepszych drużyn zakwalifikowaną została do „Marszu Szlakiem Kadrowki”.

W Gdyni odbędą się niebawem duże regaty jachtowe

Jak się dowiadujemy, Yacht Klub Polski przygotowuje duże regaty na zatoce, które odbędą się w pierwszych dniach sierpnia. Techniczne przygotowania do tej pięknej imprezy Reglarskiej, spoczywają w doświadczonych rękach prez. J. Rummla.

Regaty organizowane w czasie tradycyjnego marszu Kadrowki, mają być czemś w rodzaju rewii polskiej „kadrowki” yachtowej i urzędzone będą w ten sposób, by były widoczne przy patrzącej się z brzegów publiczności.

Walasiewiczówna trenuje

W ub. piątek Walasiewiczówna po raz pierwszy po przerwie, spowodowanej naciągnięciem mięśnia w nodze, wyszła na boisko i przeprowadziła lekki trening.

Trening poszedł gładko, Walasiewiczówna nie odczuwała bólu ani też żadnych trudności w bieganiu. Jest nadzieja, że dni najbliższe przyniosą dalszą poprawę i że Walasiewiczówna wyjedzie do Londynu na kobiece igrzyska światowe w pełni swojej formy i możliwości fizycznych.

Biurowie linji Gdynia—Ameryka w Tel Awiwie

Jerozolima, 23. 7. (PAT.) W Tel Awiwie odbyło się otwarcie biura palestyńsko-polskiego linji okrętowej polskiego transatlantycznego towarzystwa okrętowego Gdynia — Ameryka. Przemówienie inauguracyjne wygłosił konsul polski w Tel Awiwie Łukasiewicz.

Śnieg, przy 30 stopniach ciepła

Berlin, 23. 7. (PAT.) W Berlinie w marcu wschodniej i na północno Śląska przeszła w noc obfity burza, połączona z ulewami deszczem. Zaobserwowano przytem niezwykle zjawisko natury. Mianowicie przy 30 stopniach ciepła spadł duży śnieg, który pokrył okolicę w polu. Wskutek jednak wysokiej temperatury w krótkim czasie stopniał.

Dzień



w Toruniu

wtorek
24
lipca

Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek Apolinarego b. m. — Wtorek Bł. Kingi

— Nocny dyżur aptek: Do dnia 19 b. m. rano dyżurują: w śródm.: apt. Centralna ul. Chełmińska 6

Mokre: apt. „Pod Łabędziem” ul. Kosciuszki 15 (od godz. 22-giej do rana).
Bydg. Przedm. apt. „Sw. Anny” Mickiewicza 98 (od 22.30 do rana).

REPERTUAR KIN:

MARS — Maskarada miłości
LIRA — Hallo Londyn
ŚWIATOWID — „Zbrodniarz”
PALACE — Brat jabła, Rewja „Jaśniej słońca”.

Informator
dla przyjezdnych

w Toruniu

Polecamy restauracje i kawiarnie

Dwór Artusa, restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu. — Dancing

Najlepsza okazja kupna:

Browar i Słodownia Kobylepole, filia Toruń. Czerwona Droga 35, tel. 312. Piwa, porter, limoniady, woda sodowa.

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. 45 — Najlepsza i najtańsza Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.

Najstarszy i Pierwszy Polski Zakład Optyczny Franciszek Seidler, Toruń. Optyk i bandażysta. Obok poczty. Staromiejski Rynek 16. Telefon 574. Dostawca dla Kas Chorych. Klinik ocznych i dla wojska.

RADJO-odbiorniki — akcesoria — warsztat reperacyjny — instalacje — ładownia akumulatorów, Gonczewicz, Chełmińska 12.

Schwenkgrub — Radio, ul. Łazienna 17. — Aparaty — części.

Z miasta

— Komunalna Kasa Oszczędności miasta Torunia komunikuje, że wydaje obligacje 6% pożyczki Narodowej tym subskrybentom, którzy subskrybowaną sumę wpłacili do dnia 5 marca br. Przy podejmowaniu obligacji uprasza się o przedkładanie pokwitowań na wpłaconą sumę.

— Gość norweski w Toruniu. W przejeździe przez Pomorze zatrzymał się w Toruniu, aby zwiedzić miasto, tłumacz posełstwa polskiego w Oslo, p. Henryk Lunde. Matka p. Lunde jest rodowitą Polką, to też gość norweski władza językiem polskim zupełnie poprawn. Najwięcej interesowały go sprawy stosunków polsko-niemieckich.

— Zapisy do Szkoły Pomorskiego Towarzystwa Szkoły Powszechnej przyjmuje się codziennie od 12 do 13 w kancelarii szkoły, ul. Piastowska 2. Dzieci członków Rodziny Urzędniczej mają zniżkę. 4222

— Pielgrzymka Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo do Wilna. W sobotę dnia 1 września br. wyruszy rano o godzinie 4-tej ze stacji Toruń-Przedmieście pielgrzymka (pojęciem specjalnym) do Wilna, którą urządza Rada Centralna Związku Stow. Pań Mił. św. Wincentego a Paulo Diecezji Chełmińskiej. Udział brać mogą Panie Miłosierdzia z całej Diecezji Chełmińskiej wraz z najbliższą rodziną. Cena podróży z Toruń-Przedmieście do Wilna i z powrotem III kl. — 23.— zł, II kl. 34.— zł. Utrzymaenie wraz z noclegiem w Wilnie wynosi w klasztorach 3.50 zł, za dobę. Zgłoszenia kierować należy do p. przewodniczącej Stowarzyszenia Pań Mił. św. Wincentego a Paulo w danej miejscowości, podając imię i nazwisko, wiek, stan rodzinny (ojciec, matka, córka, syn). P. Przewodniczącą zaś podadają do Rady Centralnej w Toruniu, plac św. Jana 4 najpóźniej do dnia 5 sierpnia br. listę uczestników. W Toruniu Panie zgłaszają się do pp. przewodniczących Stow. Pań Mił. swojej parafii. Panie; przewodniczące, przesia do biura podróży „Orbis”, Toruń, ul. Szereka 1 całą należność za bilet kolejowy najpóźniej do dnia 20 sierpnia br. Po wpłaceniu całkowitej sumy za bilet kolejowy do „Orbisu” Rada Centralna wysła kartę uczestnictwa, na mocy której uczestnicy otrzymają ze stacji dojazdowych do Torunia-Przedmieście i z powrotem 70 poc. zniżki. Pociąg przybędzie do Wilna w sobotę 1 września po południu około godz. 19-tej. Wyjazd z Wilna we wtorek wieczorem.

KINO „LIRA”

PREMJERA!

Rewelacyjnego filmu sensacyjnego o podłożu niesamowitem i kryminalnym reżyserji znakomitego W. FORDA, p. t.

HALLO LONDYN

Film, który trzyma widza w napięciu od pierwszej do ostatniej sceny. Życie mełotów społecznych Londynu! Praca i praktyki słynnego Scotland-Yardu. Dawno nie było tak ciekawego filmu.

Doskonały Nadprogram!

Początek 5, 7 i 9. W niedzielę i święta 3, 5, 7 i 9

Pielgrzymka do Torunia przybędzie w środę około godz. 9-tej rano. Księży, pragnących brać udział w pielgrzymce uprasza się o zgłoszenie również najpóźniej do dnia 5 sierpnia br. do dyrektora Rady Centralnej ks. prałata Wysinińskiego, Toruń, ul. Zeglarska nr. 16.

— Kronika sportowa. Zarząd W. K. S. „Gryf” Toruń, zawiadamia, iż w każdą środę o godz. 16-tej na stadionie wojskowym w Toruniu (Bydgoskie Przedmieście), odbywają się treningi piłki nożnej dla juniorów pod kierownictwem znanego na gruncie toruńskim trenera p. Gomowskiego. Tamże przyjmuje się kandydatów na zawodników od lat 14—16, którzy po 2-letniej zaprawie, będą zasilali A-klasową drużynę W. K. S. „Gryf”. We wtorki i czwartki od godziny 17-tej na boisku miejskim (Szosa Chełmińska) przyjmuje się kandydatów do C-klasowej drużyny W. K. S. „Gryf”.

Wieczory teatralne

„Kryzys i wiosna”

komedja muzyczna w 3 aktach Z. Gejera i P. Franka. — Wersja polska L. Schillera.

Niel Stanowczo na to zgodzić się nie mogę, aby krawiec szył buty. Z pod igły jego wyjdzie tylko zniekształcona parodia, lub przenosnia zawarta w powieści: „uszył mu buty”.

Otóż warszawski zespół Teatru Ateneum „uszył buty” sobie, co gorsza i publiczności, wstawiając do szeregu repertuaru objazdowego komedję muzyczną.

Ludzie, ludzie zastanówcie się na trzeźwo: jak można grać operetkę, nie mając w zespole ani jednego głosu! Dosłownie — ani jednego! Czyż na gruncie warszawskim nie znalazł się człowiek, zdolny odwieść was od tego szaleństwa? Właścicie na co liczyć? Przecież nie gracie dla głuchoniemych, którzy podziwiają waszą mistrzowską pantomimę, zachowują grobowe milczenie o głosach...! Toruń jest dopiero piątym waszym przystankiem — co będzie na dalszych? Przez zdzieranie gardła na piosenkach zaniemówicie do reszty.

Pozostawcie w spokoju tę komedję muzyczną, lub lepiej oddajcie ją kolegom-fachowcom, którzy rozumieją się na rzemiośle. „Tercjum non datur” — gdyż znając się tak straszliwie nad sztuką, sobą i publicznością, potracicie bez reszty nazwiska dobrze zapisane w dramacie.

I jeszcze jedno. Krótka prolekcja poety i publicysty, Jana Szczawieja, której autor sugestionował publiczności szczytne cele zespołu — chybiła celu. Wyszło z niej to, co wyjdzie nie powinno i co nie jest prawdą: Ministerstwo W. R. i O. P. nic może brać odpowiedzialności za uszyte przez krawca buty.

Jan Szpak.

Dzień



w Grudziądzu

Z miasta

— Braci Adamowiczów podejmować będzie miasto Grudziądz dziś w poniedziałek, dnia 23 bm. Przybędą oni do nas samolotem z Gdyni i wyjadą na lotnisko wojskowym o godz. 11.30. Pospieszmy wszyscy na lotnisko, aby powitać drogiego gościa. Program przyjęcia podaliśmy w jednym z poprzednich numerów.

— Pp. prezesi grudziądzkich Ogródków Działkowych i Osiedli dla Bezrobotnych zechcą przybyć na zebranie do Teatru Miejskiego dnia 24 bm. o godz. 20-tej celem ustalenia programu „Dnia Działkowca Pomorskiego”.

— Śmierć oliary eksplozji. Tego samego dnia, w piątek, kiedy wydarzyło się opisane przez nas w poprzednim numerze nieszczeście eksplozji i pożaru w zakładach fot. W. Gątkowskiego, zmarł nocą pomocnik fot. 21-letni Edmund Humski po okropnych męczarniach zaopatrzonej Sakramentami św. przez ks. wik. Tynieckiego i ks. prob. Van Bleriqua.

Pogrzeb tragicznie zmarłego młodzieńca odbędzie się we wtorek, dnia 24 bm. o godz. 15-ej z kostnicy Szpitala Miejskiego do cmentarza kat. w parku miejskim.

— Choroby zakaźne. W ub. tygodniu zgłoszono następujące wypadki zachorowania: dur brzuszny 1 wypadek, odrą 1, gruźlica — 3 wyp. zachorowania i 3 zgony; dezynfekcyj dokonano 2.

— Posiedzenie Zarządu Koła Właścicieli Nieuchomości przy BBWR odbędzie się w poniedziałek, dn. 23 bm. o godz. 18 w Sekretariacie BBWR przy Placu 23 Stycznia 17.

— Dla uczczenia bohaterów. Zarząd Miejski komunikuje, że z okazji obchodu setnej rocznicy Powstania Listopadowego przystąpiono do budowy pomników pod Grochowem, Ostrołką i na Woli. W tym celu utworzono specjalny Komitet, który zajmuje się zbierką funduszy na budowę. Zarząd Miejski apeluje więc do społeczeństwa m. Grudziądza, by przez składanie ofiar przyczyniło się do trwałego uczczenia bohaterów o wolność Polski. Ofiary można składać na konto nr. 36.309 w K. K. O. m. Grudziądza.

— „Warszawianka” przybierze świeże szaty; długiego od 23—27 bm. z powodu remontu będzie przejściowo zamknięta.

— Kupa statków na Wiśle. Dn. 20 bm. mijają Grudziądz nast. statki „Wistula”; w drodze do Tezewa „Hetman”, „Belgia” i „Krakus”, oraz w drodze do Warszawy „Mickiewicz”, „Jagiello” i „Goniec”, zabierając z Grudziądza przeszło 200 pasażerów i 35 ton ładunku. Żegluga z powodu wysokiego wodostanu normalna i regularna.

— Jarmark w dniu 20 bm. przedstawiał się następująco: na targowisko spędzono, wałachów 120 sztuk, kłaczy 170, krów 60, jałowników 1, i kóz 5.

— Nowy ziemianin. Hr. Łoś, por. 18 pułk. ul., objął z dniem 1 lipca rb. majątek ziemski swej małżonki Ludwicy z Słaskich, Wybacz w powiecie chełmińskim, który przez poprzednie 18 lat dzierżawił Antoni Kulwicki, właściciel Domu Spedycyjnego w Toruniu.

— Najpiękniejszy ogród dancingowy, to cieniasty o starym drzewostanie, nowoczesnie przebudowany i stylowo urządony ogród przy hotelu „Pod Złotym Lwem” przy ul. 3-go Maja nr. 30. Dancingi wieczorowe we wtorki, czwartki i soboty, a w niedzielę od południa.

— „Dzień Katolicki” został wyznaczony na 15 sierpnia rb. przez tut. Akcję Katolicką. Wszelkie organizacje miejscowe, stojące na gruncie katolickim zechcą zgłosić swój udział w kancelarii parafjalnej św. Mikołaja podając 1. dokładną nazwę organizacji, 2. nazwisko i adres prezesa, 3. liczbę członków, biorących udział w manifestacji, 4. czy organizacja wyśtąpi z sztandarem?

— Za ciężki uraz cieleśny. Szanujmy cudze zdrowie i życie! Taką zasadę przypomniał Sąd Okręgowy dn. 20 bm., skazując Ignacego Kuchczyńskiego z Lubiewa pow. Tuchola za ciężki uraz ciała pobitych i pokaleczonych przez siebie Alfonsa Głuka i Teofila Karnowskiego, na karę 1 roku więzienia bez zawieszania.

— Udarciemnianie egzekucji. Miejskowy Sąd Grodzki skazał w lutym rb. Ludwika Knulla, zamieszkałego w Starych Marzach pow. Świecie, za to, że w marcu 32 r. usunął z pod zajęcia krowę w celu udarcemniania egzekucji, sprzedając ją drugie osobie, na karę 1 mies. aresztu z zawieszaniem. Knull wniósł apelację, a miejscowy Sąd Okręgowy dn. 20 bm. zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

— Złodziejstwo na plaży. Gortrudzie Skowrońskiej (z ul. Kościuszki 38) skradł nieznaną sprawcą z plaży walizkę z przybarami toaletowymi, wart. 55 zł., a żonie p. Ignacego Nowaka (z ul. Lipowej 72) również z plaży, torbękę ręczną z 5 zł. gotówki i innymi rzeczami, ogólnej wart. 25 zł.

— Też „kljentki”. Ze składu Bronisława Talkowskiego (ul. 3-go Maja 38) zabrano „ubranie, wart. 50 zł. Wszczęte dochodzenie doprowadziło do ujęcia sprawców kradzieży, dwóch kobiet, które poprzednio były w sklepie, wyszukując towar.

— Nocny dyżur aptek: Od dnia 14—20 8. 34 r. dyżurują: apteka „Pod Koroną”, ul. Wybickiego 39, tel. 137, i apteka „Pod Gwiazdą”, ul. Chełmińska 26, tel. 399.

REPERTUAR KIN.

„APOLLO” — wyświetla wielki dramat satelony p. t. „Za pieniądze...”
„GRYF” — Szampańska komedia, tryskająca humorem p. t. „Noc szalu”. W rol. gł. Jeanne Beitel i Lucjan Barox. Poza tym tygodnik Foxa i Kronika P. A. T.-a.
„ORZEŁ” — nieczynne.

Informator
dla przyjezdnych

w Grudziądzu

POLECAMY HOTELE, RESTAURACJE I KAWIARNIE:

„Królewski Dwór”. Rynek 3/4 najwspanialszy hotel Pomorza, pierwszorzędną restauracja, kawiarnia i winiarnia.
„Hotel Centralny”. Plac 23 Stycznia 12 — solidna restauracja garaż.

POLECAMY FIRMY:

Apteka pod „Lwem”. ul. Pańska, poleca się Szanownej Publiczności.
„Lecznik”. (Franciszek Lietz, Plac 23 Stycznia 21) poleca na dogodnych warunkach rowery nasyżny do szycia, radio-odborniki, patefony, kuchenne naczynia aluminiowe, wyżymacz

na, lub lepiej oddajcie ją kolegom-fachowcom, którzy rozumieją się na rzemiośle. „Tercjum non datur” — gdyż znając się tak straszliwie nad sztuką, sobą i publicznością, potracicie bez reszty nazwiska dobrze zapisane w dramacie.

I jeszcze jedno. Krótka prolekcja poety i publicysty, Jana Szczawieja, której autor sugestionował publiczności szczytne cele zespołu — chybiła celu. Wyszło z niej to, co wyjdzie nie powinno i co nie jest prawdą: Ministerstwo W. R. i O. P. nic może brać odpowiedzialności za uszyte przez krawca buty.

Jan Szpak.

Dzień



w Bydgoszczy

— Dyżur nocny aptek od dnia 23—30 bm. pełnia: Apteka przy Bielawach, Apteka pod Łabędziem i Apteka Staromiejska.

REPERTUAR KIN:

ADRIA: „Noce portowe”,
KRISTAL: „Bunt w Szanghaju”,
APOLLO: „Arystokracja Podziemi”,
MARYSIENKA: „Dziś żyjemy”,
REWJA: „Zdradzieckie światła” i „Miłostki wiedeńskie”,
BALTYK: „Znak żaby”, „Cyrk Wolfsona” i „Faniary miłości”.

— Baczność Rezerwiści Kapuściska i Brdyujskie. Celem zorganizowania rezerwistów w Kapuściskach i Brdyujskiej odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 16 w lokalu p. Kadowa w Brdyujskiej zebranie organizacyjne.

Z miasta

— Cechy, Związki i Towarzystwa. Zgłaszając swój udział na popularne wycieczki organizowane przez Polskie Biuro Podróży „Orbis”. Dla większych grup przydzielamy do dyspozycji wagony. Na życzenie urządzamy specjalne wycieczki. Informacje, projekty i kosztorysy bezpłatnie. A zatem: Przez „Orbis” w świat, tania, wygodnie bez ambarasu. Telefon 667. Bydgoszcz, w Be-De-Te.

— Do Berlina pociąg popularny w dniach 12 do 16 sierpnia. Szczegóły będą podane dodatkowo po opracowaniu. Wycieczkę organizuje „Orbis”.

— Pierwsze posiedzenie Komitetu Niesienia pomocy dla powodnian. Pan starosta Stefanicki w porozumieniu z p. prezydentem miasta Barciszewskim zwołuje na dzień 23 bm. o godzinie 17 pierwsze posiedzenie organizacyjne Komitetu niesienia pomocy dla powodnian na miasto i powiat Bydgoszcz. Zebranie odbędzie się w salce Sejmiku.

— Związek Niższych Pracowników Poczty, Telegr. i Telefonów urzędza dnia 5 sierpnia br. wycieczkę parostatkiem do Ciechocinka. Bilety w cenie 2.50 dla dorosłych i 1 zł. dla dzieci nabyć można w składzie papieru przy ul. Pomorskiej, róg Dworcowej.

II. Drużyna Harcererek Bydgoskich przebywająca na kolonii letniej w Chochołowie pow. Nowy Targ nadesłała telegraficzną wiadomość następującej treści: Wszelkie zdrowe, weso-

łe i syte. Zasyłają Czuwaj! Opiekunka Michałska.

— Cechy, Związki i Towarzystwa. Zgłaszając swój udział na popularne wycieczki organizowane przez Polskie Biuro Podróży „Orbis”. Dla większych grup przydzielamy do dyspozycji wagony. Na życzenie urządzamy specjalne wycieczki. Informacje, projekty i kosztorysy bezpłatnie. A zatem: Przez „Orbis” w świat, tania, wygodnie bez ambarasu. Telefon 667. Bydgoszcz, w Be-De-Te.

— W barakach wciąż się biją. Wczoraj w barakach dla bezdomnych przy ul. Dwernickiego doszło do ostrej bójkii pomiędzy Edmundem Petragowem i Ludwikiem Kaldanem. W wyniku bójkii Kaldan odniósł bardzo ciężkie obrażenia i musiano odwieźć go do szpitala.

— Pani Kukułkowa znowu pokrzywdzona. P. Marjanne Kukułkowej, którą pokrzywdził rzekomy inspektor skarbowy na dolarówce, doniosła policji, że sublokator skradł jej bieliznę wartości 40 zł.

Informator
dla przyjeżdżających
do Bydgoszczy

Odjazd nocny z Bydgoszczy

Toruń—Warszawa 2.37. 6.50. 8.05. 9.57. 12.54. 13.55. 15.30. 15.58. 18.01. 19.58. 21.35 (transytowy). 23.16.

Tczew—Gdańsk—Gdynia 0.40. 3.10. 3.56. 5.50. 7.35. 12.06. 12.13. 12.59. 13.13. 15.36. 17.17. 20.03. 20.10.

Kościerzyna—Gdynia 8.13. 15.45.

Rynkowo 16.10. 20.25 (w niedzielę i święta od 20 V. — 2 IX.)

Nakło—Piła 0.01. 6.15. 10.35. 14.45. 19.46.

Unisław—Brodnica 4.55. 8.11. 13.45. 16.10. 21.50.

Inowrocław—Poznań 2.35. 3.50. 6.20. 11.45. 13.40. 16.28. 18.10. 20.40. 22.25. 23.15.

Wągrówiec—Poznań 5.00. 10.32. 13.26. 18.54.

Inowrocław—Karsznice—Herby Nowe 13.40. 23.15.

Restauracje i Kawiarnie:
Restauracja i Kuchnia Berendt. Wyborowa kuchnia. Wyśmienite ciastka.

Święto chorych i ubogich w Toruniu

19 bm., t. j. w dniu poświęconym świętemu Wincentemu a Paulo, parafje przy kościele Najśw. M. P. i Chrystusa Króla w Toruniu obochodzą uroczystość święta chorych i ubogich.

O godz. 7 rano w KOŚCIELE CHRYSYTA KRÓLA odprawiono mszę św., na którą zwieziono samochodami i wozami ponad 100 chorych z całej parafji mokrzańskiej. Przybył również wszyscy ubodzy tej parafji. Okolicznościowe kazanie wygłosił „proboszcz ubogich” ks. Golomski.

Po nabożeństwie panie z Stowarzyszenia św. Wincentego a Paulo ugościły przed kościołem wszystkich chorych i ubogich skromnym śniadaniem, poczem odwiedzono chorych do domu.

W KOŚCIELE NAJŚW. M. P. o godz. 8.30 ks. prob. dr. Janek odprawił uroczystą mszę św., podczas której członkinie Stow. św. Wincentego a Paulo wraz z ubogimi przystąpiły do komunji św. Po uroczystości kościelnej ubodzy parafji wzięli udział w wspólnym śniadaniu, składającym się z kawy i placzka. Wydano ogółem 200 porcji. Podczas śniadania przemówiła do ubogich krótko p. d-rowska Trzaskowa. O nastroju i zadowoleniu wśród ubogich świadczy to, że goście z wdzięcznością opuszczali dziedziniec kościoła.

Pamiętano też o staruszkach i chorych, którzy na uroczystość osobiście przybyć nie mogli. Tych panie ze Stowarzyszenia osobiście odwiedziły i przeznaczone dla nich porcje im wręczyły.

Na cel powyższy, poza ofiarami członków, Stowarzyszenia, które w myśl statutu organizację się nie ogłaszają, złożyli dary w naturze: f-a Arzczewski 1 funt kawy, 1 p. cykonji; f-ma Jakubowski 1 funt kawy; f-a Łużyński 1 bl. ciast.; f-a Ławicki 1 bl. placzka; f-a Łatka 1 bl. placzka; mlecz. Górski 10 l. mleka. Wymienionym ofiarodawcom oraz Tow. Przem. Handlowemu za bezinteresowne wypożyczenie porcelany, Stow. Pań Mił. św. Wincentego a Paulo przy par. N. Marii P. w Toruniu w imieniu ubogich składa serdeczne „Bóg zapłać“.

Podgórz

Z życia Towarzystwa Właścicieli Nieruchomości. W lokalu p. Wilamackiego odbyło się dnia 18 bm. o godz. 20-tej zebranie miesięczne właścicieli nieruchomości. Przewodził prezes p. radea Szymański, protokół prowadził sekretarz p. Weber. Po odczytaniu protokołu i podaniu do wiadomości porządku obrad, przyjęto do zrzeszenia 12 nowych członków. Najwyższą dyskusją wywiązała się przy odczytywaniu nowego statutu Zrzeszenia oraz około sprawy parcelacji łek miejskich właścicielom okolicznych gruntów nadwiślańskich. W dyskusji nad temi sprawami zabierali głos pp. radea Schulz, Dzieciotowski, Chodkiewicz, Weber i inni, poczem postanowiono zwrócić się z wnioskiem do Zarządu miejskiego o zwołanie posiedzenia, dotyczącego przepadku bydła przez ulice miasta na pastwiska nadwiślańskie. Statut przyjęło zebranie do wiadomości i zatwierdziło go bez zmiany w całości. Warto nadmienić, że w myśl § 3 statutu obowiązkiem każdego członka Zrzeszenia jest współdziałanie z władzami miejskimi w dążeniu do rozmnożenia dobra zbiorowego miasta i jego mieszkańców w dziedzinie kulturalnej, wychowawczej, społecznej i materialnej. O godz. 22 zebranie zakończono. D. S.

Chełmno

Zebranie Powst. i Wojaków O. K. VIII. W gmachu P. W. i W. F. w Chełmnie odbyło się zebranie miesięczne placówki Związku Powstańców i Wojaków O. K. VIII przy licznych udziałach członków.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa druha Matuszaka, oddano hołd pamięci Min. Pierackiego. Następnie omówił potrzebę współpracy ze Związkiem Strzeleckim i Zw. Rezerwistów, poruszając również sprawę zaprawy strzeleckiej, placówka chociaż dopiero nowoutworzona, zdobyła w zespole strzeleckim na Święcie PW. i WF. w Chełmnie w dniu 10. 6. 1934 r. drugą nagrodę w strzelaniu z broni małokalibrowej.

Po dyskusji na powyższe tematy, prezes podziękował druhom za liczne przybycie, dając wyraz zadowoleniu, że coraz więcej obywateli wszystkich zawodów zgłasza swe przystąpienie do Związku.

Kurs działaczy samorządowych. Z ramienia prezjdujmy rady powiatowej BBWR, odbył się w ubiegłą niedzielę w domu PW. jednodniowy kurs działaczy samorządowych w Chełmnie przy udziale około 150 osób z powiatu chełmińskiego, stanowiącego obszar 10 przyszłych gmin zbiorowych.

Po zagajeniu kursu przez prezesa rady powiatowej p. dr. Michalskiego, przemówił p. prof. Sobczak, na temat ogólnej polityki Rządu.

Z kolei na temat ustroju gromady i gminy zbiorowej przemówił inspektor samorządowy p. Makowski, a na temat znaczenia i podziału prac w gromadzie i gminie zbiorowej p. major Rudnicki. Dalej znaczenie gromad i gmin zbiorowych omówił p. wójt Krauze, wreszcie o racjonalnej gospodarce w gromadach i gminach zbiorowych p. sołtyś Bajek i Kiełpa. Nad wyłożeniem referatów i poruszeniem w nich zagadnień wywiązała się ożywiona dyskusja, podczas której udzielali wyjaśnień pp. inspektor Makowski i dr. Michalski.

Śmierć drogerzysty w nurtku Wisły. W tych dniach wydarzył się na Wiśle pod Cheł-

Strajk pracowników toruńskiego zakładu czyszczenia miasta zlikwidowany

Strajk pracowników zakładu czyszczenia miasta w Toruniu, który wybuchł w piątek, 20 bm. rano — o czym pisaliśmy obszernie w ostatnim numerze naszego pisma — został wczoraj popołudniu zlikwidowany.

Na konferencji, która odbyła się wczoraj w Inspektoracie Pracy, pod przewodnictwem p. insp. Humięckiego, prezydent miasta p. Bolt i p. radea Kirstein, jako przedstawiciele Zarządu Miasta, przyjęli warunki przedłożone przez pp. Tokarskiego, sekretarza wojewódzkiego Związku Związków Zawodowych i Cicherskiego, sekretarza obwodowego ZZZ., reprezentujących strajkujących pracowników zakładu czyszczenia miasta.

Na mocy zawartej umowy Magistrat

wypłaci robotnikom dziś jedną tygodniówkę, w czwartek drugą, a 2-go sierpnia pozostało zaległości. Pracownicy — zgodnie z powyższem — podjęli pracę dzisiaj rano.

Na marginesie strajku musimy zaznaczyć że miał on charakter wyłącznie zatargu ekonomicznego a nie demonstracji politycznej jak sprawę usiłowało przedstawić miejscowe „Słowo Pomorskie”, któremu nie spodobało się, że za krzywdą pracowników zakładu czyszczenia miasta ujął się prządowy Związek Związków Zawodowych.

Należy zaznaczyć, że w czasie strajku, który jak już donosiliśmy miał charakter strajku ludowego, zasłały dwie pracownice i jeden robotnik. Jedną z robotnic odstawiono do szpitala miejskiego.

Nowe kadry przyszłych wilków morskich 48 kandydatów przyetych do Szkoły Podch. Mar. Woj. w Toruniu

(wb) W dniach od 2 do 22 lipca odbywały się w Toruniu, w Szkole Podchorążych Marynarki Wojennej egzaminy wstępne o charakterze konkursowym, pod przewodnictwem komendanta Szkoły, p. Komandora Morgensterna. W wyniku przeprowadzonych egzaminów zostało przyjętych 48 kandydatów z różnych dzielnic Polski.

Ciekawie przedstawiają się dane, dotyczące pochodzenia przyszłych oficerów naszej marynarki wojennej. I tak: z wojew. warszawskiego — 16 kandydatów, łódzkiego — 6, poznańskiego — 6, pomorskiego — 6, z innych województw — 2-ch do 3-ch oraz z Mandżurji (1) — 2. Ci ostatni przybyli z Charbina, jako absolwenci tamtejszego polskiego gimnazjum.

Na marginesie tych danych, trzeba podkreślić fakt stosunkowo nielicznego obsesania Szkoły przez społeczeństwo pomorskie, mimo że S. P. M. W. znajduje się przecież w stolicy Pomorza. Należy z tego wyciągnąć na przyszłość odpowiednie wnioski i drogą propagandy

zachęcać młodzież pomorską do wstępowania do Szkoły, która do pewnego stopnia spełnia rolę nie tylko zakładu naukowo-wojskowego, ale również uosobia w sobie nasze ideały morskie, wpajając w wychowanków głębokie przywiązanie i umiłowanie morza.

Nowo-przyjęci kandydaci wyjeżdżają na kilkutygodniowe ćwiczenia wojskowe do Gdyni, poczem jeszcze w tym sezonie odbędą ciekawą podróż po Bałtyku zawiązując do kilku portów północnych. Tak więc poza wszechstronnym wykształceniu ogólnem (trzy cztery języki) i fachowem, kandydaci odbywają już na wstępie niezmiernie kształcące podróże na koszt Państwa.

Miło nam jest przy tej sposobności zaznaczyć, że na 4-ch absolwentów gimnazjum im. Kopernika w Toruniu — trzech złożoło egzamin i zostało przyjętych, jeden zaś tylko sam w międzyczasie zrezygnował. Jest to niewątpliwie dowodem, świadczącym o wysokim poziomie naszego gimnazjum.

Oszust w roli wojażera W samym Toruniu nabrał 20 osób

Od kilku miesięcy grasuje po większych miastach Pomorza pewien osobnik, który podając się za niejakiego Włodzimierza Zaborskiego, przedstawiciela firmy „Ekonomia” z Krakowa, robi bezprawnie zamówienia na gazowe żelazka do prasowania, któremi ta firma handluje i naturalnie poibera przytem odpowiednie zaliczki, — poczem znika.

Dotychczas zdolano stwierdzić, że w samym Toruniu Zaborski dokonał ponad 20

„tranzakcyj” tego rodzaju. Nie jest wykluczone, że liczba poszkodowanych przez oszusta jest znacznie większa. Wykażą to dalsze dochodzenia. W związku z powyższem władze śledcze wyzysują wszystkie osoby, które zostały przez Zaborskiego poszkodowane, by stały przez Zaborskiego poszkodowane, by zgłosiły się do Wydziału śledczego przy Głównym Komisarjacie P. P. w Toruniu, lub do najbliższego posterunku P. P.

W Barcinie powstało Koło Zw. Rezerwistów

Dnia 14 bm. odbyło się w świetlicy Związku Strzeleckiego w Barcinie zebranie organizacyjne Związku Rezerwistów. Nazew organizatora burmistrza p. Piotrowskiego zebrała się liczna rzesza rezerwistów. Po załatwieniu formalności wstępnych odczytał przewodniczący statut Zw. Rezerwistów, poczem przystąpiono do zapisywania członków. Zgłosiło się 38 osób. W skład zarządu weszli: prezes p. Orchowski Kazimierz, wiceprezes — p. Ziśdorff Stanisław, sekretarz — p. Wichrowski Bronisław, skarbnik — p. Ciesiński Wojciech, referent samopomocy p. Fritsche Włodzimierz, referent wychowania obywatelskiego nie został wybrany z powodu nieobecności miejscowego nauczycielstwa

z pośród którego ma nastąpić wybór. Wybór referenta wych. obyw. jak i komendanta pozostawiono Zarządowi do wykonania.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Jurka Marjana, Zboińskiego Adama, Dylewicza Zdzisława, Reinke Feliksa, Zaradę Wincentego. Na przewodniczącego komisja wybrała z pośród siebie p. Jurka Marjana.

Po ukonstytuowaniu się zarządu, przewodniczący oddał dalsze przewodnictwo w ręce p. Orchowskiego.

Zebrań plenarne odbywać się będą co pierwszą sobotę po pierwszym każdym miesiąca, o godz. 20-tej w świetlicy Zw. Strzeleckiego.

Usunąć z Wisły w Grudziądzu resztki filarów drugiego mostu!

W czasie wojny światowej postawiono u wylotu ulicy 3 Maja w Grudziądzu pomocniczy most, który znacznie ułatwiał komunikację między grudziądzką a świecką stroną Wisły. Fachowcy orzekli, że most może grozić zawaleniem się podczas powodzi lub splywania kry. Most usunięto, a wielka szkoda, gdyż bardzo przydałby się Grudziądzowi, odcinając odleglejszy most kolejowy.

Ale na to już nic się nie poradzi, chodzi o drugą sprawę. Dotychczas nie wydobyto z Wi-

śły w całości filarów mostowych, które sterczą pod wodą, przedstawiając wielkie niebezpieczeństwo dla żeglugi. W ub roku np. najechał statek „Witeź” na resztki filarów, przyczem uległ znacznym uszkodzeniom i byłby zatonał, gdyby nie przytomność umysłu kapitana statku, który czempredzej skierował tonący statek całą siłą pary na pobliską mieliznę. Pozaatem łodzie, barki i berlinki ulegały niejednokrotnie uszkodzeniom, rzucone prądem na podwodne przeszkody, jakie stanowią resztki filarów.

Jasne więc jest, że dla bezpieczeństwa, w interesie żeglugi rzecznej leży wydobyć wreszcie wszystkich resztek i pozostałości po zlikwidowanym moście. Inaczej nieszczęście „nie śpi”, zwłaszcza podczas mgły i nocy, kiedy o ratunek trudniej. Któż bowiem w razie zatonięcia ludzi lub statków, będzie ponosił odpowiedzialność? W interesie dobra publicznego poruszamy tę sprawę, póki można jeszcze zapobiedz nieszczęściom

Nadużycia na szkodę C. W. Kaw. w Grudziądzu

Dnia 19 bm. stanął przed miejscowym Sądem Okręgowym Stanisław Mrówczyński z Grudziądza (ul. Koszarowa 19) urzędnik wojskowy, oskarżony o działalność na szkodę materialną Cent. Wysz. Kaw. w Grudziądzu. Po udowodnieniu oskarżonemu winy skazano go karą aresztu przez 6 mies. oraz na karę więzienia przez 6 mies., łącznie na 8 mies. więzienia. Na zasadzie art. 61 K. K. Sąd zawiesił wykonanie kary na lat 3 pod warunkiem zwrotu kwoty 602,50 zł. C. W. K. w Grudziądzu, do końca roku 1935 r.

Świecie

Walne zebranie Policyjnego Klubu Sportowego „Polgryf”. W tych dniach odbyło się doroczne walne zebranie tut. Policyjnego Klubu Sportowego „Polgryf”. Sprawozdanie z całorocznej działalności Klubu stwierdza, że była ona żywotną, o czem świadczą wyniki, osiągnięte w rozmaitych zawodach tak policyjnych, jak i innych. Ponadto należy podkreślić iż Klub wysygnował z swych zasobów kasowych poważne kwoty na dożywianie dzieci bezrobotnych oraz na gwiazdki dla dzieci policjantów. Słowem, działalność Klubu pod każdym względem była owocna.

Do nowego zarządu weszli pp.: st. przod. Józef Dutkowski, który został wybrany prezesem na szósty rok urzędu, Jan Madany — zastępca prezesa, Tadeusz Malinowski — sekretarz, Michał Bieniek — zast. Ludwik Kurczalski — skarbnik, Jan Grzenkowicz — zastępca, Sztukowski, Gaca i Kowalski — gospodarz, Romuald Lubiak — zastępca, Sokołowski, Siwek i Jasiński — sąd honorowy.

Związek Cechów Fryzjerskich na Pomorzu w przededniu dorocznego walnego zjazdu i konkursu czesania pań o mistrzostwo Pomorza. Tegoroczny konkurs czesania pań o mistrzostwo Pomorza, urządzony przez Związek Cechów Fryzjerskich w połączeniu z dorocznym walnym zjazdem delegatów Cechów, odbędzie się w Świecie nad Wisłą, w niedzielę 22 i poniedziałek 23 bm., w ogrodzie i salach p. Władysława Chelstowskiego.

Na zakończenie konkursu, który odbędzie się w niedzielę 22. nastąpi bal reprezentacyjny, pod nazwą „Trzecia wielka impreza fryzjerska Pomorza” nad którym protektorat objął starosta powiatowy p. Stanisław Krawczyk. Zjazd delegatów Związku Cechów odbędzie się dopiero w poniedziałek 23 bm.

Role gospodarzy imprezy i zjazdu przyjął na siebie miejscowy Cech Fryzjerski, z pp. Janakiem, Ławickim, Krzyżanowskim i Krużyńskim jako zarządem na czele.

Uroczystość rocznicy grunwaldzkiej wpród weteranów powstań narodowych. W dn. 15 bm. w rocznicę Bitwy Grunwaldzkiej, miejscowe Koło Zw. Wet. Powst. Nar. z r. 1914—1919 odbyło uroczyste posiedzenie z udziałem przeszło 80 członków. Na zebranie przybył specjalnie z Więgi weteran z r. 1863, p. Januszewski, powitany z należną sobie honorami przez zarząd Koła z prezesem, p. Borysiakiem na czele. Po uroczystym zagajeniu i powitaniu gości orkiestra odegrała Gaudę Mater Polonja poczem odbył się blisko godzinny odczyt referenta org. i ośw. Koła p. Antoniego Wjebzickiego z Półki o bitwie pod Grunwaldem. Następnie odbyło się uroczyste wręczenie dyplomów zweryfikowanym członkom, którego dokonał weteran z 63 r. p. Januszewski.

Kurs działaczy samorządowych BBWR. W sali p. Chelstowskiego odbył się jednodniowy kurs działaczy samorządowych BBWR, którzy w liczbie 120 przybyli z terenu całego powiatu świeckiego. Po zagajeniu, prezes Rady Powiatowej p. starosta w st. spocz. Kowalski wygłosił pierwszy referat na temat „Ustrój gromady i jej zadania wedle nowej ustawy samorządowej”. Na temat ustroju gminy i jej zadań oraz budżetu gminy mówił p. inż. Markowski, Trzeci z rzędu referat, o nadzorze państwowym nad gminą, wygłosił p. notariusz Buczkowski. Ostatni referent przedstawił również w dłuższym przemówieniu, położenie polityczne wewnętrzne i zewnętrzne kraju.

Co słychać w Pelplinie?

Zarząd Obwodowy BBWR przy pracy. W dniu 18 bm. odbyło się zebranie Zarządu Obwodowego BBWR w lokalu p. Prusaka, na którym omawiano głównie kwestię pracy dla bezrobotnych, zrzeszonych w Związku. Pozaatem na porządku obrad znalazło się wiele spraw bieżących, dotyczących kół Obwodu pelplińskiego. Obwód BBWR Pelplin wykazuje wielką ruchliwość na całym swym terenie, mimo okresu wakacyjnego. Jest to solę w oku dla tutejszego gniazda endekiego.

Z zebrań Zw. Strzeleckiego. W ubiegły wtorek odbyło się w tutejszej szkole miesięczne zebranie Związku Strzeleckiego pod przewodnictwem prezesa p. Raczkowskiego. Przemówienia o ideologii Związku Strzeleckiego i technice ćwiczeń wygłosił kolejno pp. prezes Raczkowski, komendant Szatkowski i Zagrodnik. Ten ostatni wyjaśnił członkom poszczególne punkty prawa strzeleckiego. Obecnych na zebraniu było około 60 członków Strzelca oraz kilkunastu kandydatów na nowych członków.

Słonecznie i ciepło

Przewidywany przebieg pogody w dn. 23. 7. br.

W dalszym ciągu pogoda słoneczna i bardzo ciepła, przy dalszej silnej skłonności do burz. Słabe wiatry miejscowe.

Sprawa „weksli nakielskich” przed sądem

Tajemnice firmy Löhnert i banku Stadthagena w Bydgoszczy

Ub. soboty o godz. 8 rano rozpoczął się w Bydgoszczy przed Sądem Okręgowym sensacyjny proces przeciwko kierownikom banku Stadthagen i firmy Löhnert, oskarżonym o oszukanie i manipulacje. O sprawie tej pisaliśmy już przed rozprawą dość szeroko, podając szczegółowo akt oskarżenia.

Rozprawę przewodniczył wiceproces S. O. Szechowczy przed sędziów Kolakowskiego i Hozakowskiego. Oskarża prokurator z Sądu Apelacyjnego w Poznaniu dr. Konieczny, bronią adw. Śmigiełski, Sawicki i Domke.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Stanisław Rolbieski, Karol Bauer i Pampuch. Cztery oskarżony Walter Klatt na rozprawie nie stawiał się.

Z chwilą rozpoczęcia rozprawy obrońcy oskarżonych stawiają cały szereg wniosków, m. in. o nieważnienie śledztwa, wyłączenie prokuratora, rzeczoznawców itd., szeroko je uzasadniając. Sąd po naradzie wnioski obrony odczytuje jako niezasadne.

Dopiero o godz. 11,30 sędzia Hozakowski odczytuje obszerny akt oskarżenia, którego streszczenie podawaliśmy przed kilku dniami.

Zeżnanie St. Rolbieskiego

Jako pierwszy zostaje przesłuchany oskarżony Stanisław Rolbieski, oświadczając, że w roku 1929 odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej u Löhnerta, na którym omawiano konieczność pożyczania pieniędzy. Bank Stadthagen nie chciał udzielić pożyczki Löhnertowi i wtem oskarżył go rozmówcy z dr. Maryńskim postanowił pożyczyc firmie Löhnert 300 sztuk akcji Banku Polskiego z pakietu papierów wartościowych „Karbid Wielkopolski”. Akcje te jednak „Karbid Wielkopolski” pożyczyc Bankowi Stadthagen i ten dopiero miał udzielić z swej strony tej pożyczki firmie Löhnert. Firma Löhnert zakładała te transakcje bez upoważnienia w ten sposób, że uznala stosunek bezpośredni między „Karbidem Wielkopolskim” a sobą. Następnie firma Löhnert polecała bankowi Stadthagen akcje ze sprzedać.

Prokurator: — Pan był płatnym członkiem zarządu firmy Löhnert?

Rolbieski: — Tak, od 1930 roku.
Prokurator: — Mówił pan przedtem, że pożyczkę dla Löhnerta uważał pan za chwilową. Jak długo uważał pan tę transakcję za chwilową?

Rolbieski: — Tego teraz określić nie mogę.
Prokurator: — A przecież „Karbid Wielkopolski” tę transakcję zakładał w roku 1931. Więc przez 2 lata, mimo bilansów uważał pan transakcję za chwilową?

Rolbieski: — „Karbidowi Wielkopolskiemu” chodziło o zwrot akcji, a nie pieniędzy.

Prokurator: — A dlaczego przy likwidacji Banku Stadthagena podał pan nie ilość akcji, a sumę po kursie z roku 1929?

Prokurator: — Pan był prezesem Stadthagena?
Rolbieski: — Tak.

Prokurator: — A więc dlaczego bank wziął tę transakcję na konto separata, a nie do swych efektów?

Dalej oskarżony stwierdza, że co do tej transakcji nie było żadnej umowy na piśmie.

W sprawie „weksli nakielskich” oskarżony Rolbieski podnosi, że podpisywał weksle na prośby firmy Löhnert. List, jaki wysłany został za jego podpisem do Cukrowni w Nakle, aby weksle prolongacyjne przysyłano wcześniej, uważał tylko za upomnienie. Całą więc kombinację wekslowych Cukrowni w Nakle zwala na Klatta, który rzekomo robił to na własną rękę.

Opuścił zebranie

Podczas jednego posiedzenia Klatt domagał się nowej pożyczki dla firmy Löhnert. Ponieważ Rolbieski odmówił, Klatt zaczął grozić i oskarżony Rolbieski na znak protestu opuścił zebranie. Na drugi dzień Klatt rzekomo przyszedł do oskarżonego Rolbieskiego i przeprosił go za zajście. Kiedy sprawa weksli wyszła na jaw, zawieszono Klatta w urzędowaniu. Podczas zawieszenia Klatta, Bauer wykupił weksle na 110 tys. zł. Później Klatt płakał i prosił dr. Maryńskiego o powrotne przyjęcie. Na skutek interwencji dr. Maryńskiego Klatt przyjęło zwrotnie.

Przewodniczący: — He weksli i na jaką kwotę oskarżony podpisał?

Rolbieski: — Dokładnie nie wiem. Zdaje mi się, że 6—7 na sumę około 30 tys. zł.

Przewodniczący: — O to kiedy się pan dowiedział o tych kombinacjach z wekslami nakielskimi?

Rolbieski: — Na posiedzeniu Rady Nadzorczej.

Przewodniczący: — Więc mimo tego, że Cu-

rownia wykupiła wszystkie weksle pozostało jeszcze weksli na 162 tys. zł? Kto wobec tego poniósł tę stratę?

Rolbieski: — Ja w finansowe sprawy nie mieszałem się. O wekslach tych nic nie wiedziałem.

Sędzia Hozakowski: — Dlaczego oskarżony, jako kupiec nie zażądał wyjaśnienia, a tylko manifestacyjnie wyszedł z posiedzenia Rady?

Oskarżony Rolbieski nie daje na to pytanie wyjaśniającej odpowiedzi.

Prokurator: — Co zrobiła Rada Nadzorcza aby chronić interes Cukrowni w Nakle?

Rolbieski: — Wykupiliśmy te weksle, które można było wykupić.

Prokurator: — A co się stało z temi weksłami, które nie można było wykupić?

Rolbieski: — Robiliśmy kontrolę.

Przesłuchanie dalszych oskarżonych

Następnie przesłuchano dalszych oskarżonych Bauera i Pampucha. Bauer szeroko tłumaczy się, że jest niewinny, a dalej oświadcza, że o kombinacjach wekslowych nic nie wiedział

Prokurator: — Mówił pan, że starano się o kredyt British-Polish Banku. Kto na to zezwolił?

Rolbieski: — To pan Klatt tak wędrował.
Prokurator: — Jaki był stosunek Rady Nadzorczej do tego kredytu?

Rolbieski: — Czy to był kredyt? Chciano uplasować weksle.

Prokurator: — A więc kredyt.
Rolbieski: — Nie rozumiem i nie wiem, jak to można było zrobić inaczej.

Prokurator: — Pan zapomniał o to pyła. Trzeba było dawniej o to zapytać.

Dalej oskarżony Rolbieski oświadcza, że Cukrownia w Nakle miała źle prowadzoną buchalterię.

Prokurator: — Pan na obcej buchalterji się znał, a swej pan nie znał?

Prokurator: — Zwała całą winę na Klatta i urzędnika f-my Löhnert Tetzlaffa, którzy wspólnie przeprowadzili te kombinacje. Również i Pampuch nie poczuwa się do winy.

Po kłótni z matką odebrała sobie życie Tragiczna śmierć młodej dziewczyny w Bydgoszczy

Wczoraj wydarzył się w Bydgoszczy tragiczny wypadek samobójstwa 23-letniej Jadwigi Majewskiej (Chojnicka 27), która po sprzeczce z matką rzuciła się na Brdy.

Majewska po południu pokłóciła się z matką. Podczas sprzeczki matka uderzyła córkę, raniąc ją lekko w czoło.

Młoda dziewczyna tak się przejęła uderzeniem matki, że wyszła z domu i w pobliżu „Papierni Wielkopolskiej” wskoczyła do Brdy. Mimo natychmiastowej pomocy nieszczęśliwej nie zdołano już uratować.

Zwłoki desperatki odwieziono do kostnicy. Władze śledcze wszczęły dochodzenia.

Uruchomienie poczt peronowych na stacjach kolejowych

Dla wygody podróżującej publiczności zostały uruchomione z dnem 15 czerwca br. poczt peronowe na stacjach: Warszawa, Koluszki, Łódź, Białystok, Wilno, Brześć n. Bugiem, Kowel, Baranowicze, Lublin, Dęblin, Lwów, Stanisławów, Przemyśl, Tarnów, Kraków Częstochowa, Poznań, Zbąszyń, Bydgoszcz, Toruń, Tczew, Gdynia, Katowice, Dziedziec.

Zakres czynności peronowej obejmuje:

1. Sprzedaż znaczków pocztowych i kartek pocztowych zwykłych i z odpowiedziami.

2. Wydawanie podróżnym nadawczych blankietów telegraficznych.

3. Przyjmowanie przesyłek listowych krajowych i zagranicznych, zwykłych i polecenych.

4. Przyjmowanie telegramów krajowych.

Przyjęta przez pocztę peronową korespondencja listowa zostaje wysłana do miejsc przeznaczenia najbliższymi połączeniami pocztowo-kolejowymi.

Poczta peronowa będzie czynną w wymienionych stacjach przy wszystkich pociągach dziennych i nocnych.

Poczty peronowe będą obsługiwane przez umundurowanych funkcjonariuszów pocztowych, zaopatrzonych na otokach czapek w napisy „Poczta peronowa”.

Funkcjonariusz poczt peronowej — natychmiast po zatrzymaniu się pociągu na danej stacji — będzie przechodził wzdłuż pociągu, załatwiając interesentów przez okno wagonu.

Uruchomienie poczty peronowej stanowi dalsze, nowe udogodnienie, mające bardzo poważne znaczenie dla podróżującej publiczności która o każdej porze dnia i nocy ma możliwość podczas podróży — bez wysiadania z pociągu — nadać przesyłkę listową zwykłą lub poleconą tak krajową, jak zagraniczną, jak również ma ułatwienie nadanie telegramu.
Zlec. nr. 813-8 4419

Sprawa utrzymania w ruchu fabryki PePeGe w Grudziądzu

Delegacja z Grudziądza, która wyjechała do Warszawy pod przewodnictwem p. wicewojewody dr. Seydlitza, w sprawie utrzymania w ruchu i uzdrowienia fabryki Pepege, powróciła już, przywożąc pocieszającą wiadomość, że ta tak ważna dla naszego miasta placówka przemysłowa zostanie utrzymana w ruchu.

Delegacja została przyjęta przez p. wiceministra Skarbu Stanisławskiego, a następnie odbyła się dłuższa konferencja w Minist. Przem. i Handlu, gdzie delegację przyjęli pp. dyrektorowie departamentów Kandel i Zadrowski.

Na konferencjach przedstawiono obszernie

sprawę konieczności istnienia fabryki Pepege i warunków uzdrowienia tej placówki. Argumenty delegacji spotykały się z bardzo żywym i życzliwym stanowiskiem tak p. wiceministra Skarbu, jak i pp. dyrektorów departamentów Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Oczywiście, że sprawa zupełnego uzdrowienia tej placówki przemysłowej nie jest w obecnych stosunkach rzeczą łatwą, tak, że ostatecznie załatwienie jej wymagać będzie jeszcze kilku miesięcy zabiegów i pracy. Jak się dowiadujemy, będzie to ostatni okres przed definitywnym załatwieniem kwestji i formy istnienia

Zbrodnia czy nieszczęśliwy wypadek?

Nowa sensacyjna wersja w sprawie pożaru w zakładzie „Rekordfilm” w Grudziądzu

W sprawie wybuchu, który zniszczył zakład fotogr. „Rekordfilm” w Grudziądzu, przyprawiając o śmierć pracownika Humskiego i ciężkie poparzenia właściciela Gątkowskiego, toczy się obecnie śledztwo, prowadzone przez sędziego śledczego w Grudziądzu. W związku z tem utrzymuje się sensacyjna wersja, że wybuch został spowodowany nie wskutek nieszczęśliwego wypadku, lecz był dziełem zbrodniczej ręki.

Mocne podejrzenia w tym względzie ciąży na Michale Kotlewskim, pracownikowi firmy „Rekordfilm”, na którego wskazują się jako na właściwego sprawcę. Właściciel firmy Gątkowski darzył swem zaufaniem coraz więcej nowego pracownika E. Humskiego, który był zatrudniony w przedsiębiorstwie zaledwie 6 tygodni, co nie podobalo się dawniejszym pra-

cownikom, szczególnie Michałowi Kotlewskiemu.

Obaj nieszczęśliwi, Gątkowski i Humski, tragicznego dnia pracowali w ciemni przy wywoływaniu fotografii. Jak każdemu wiadome, przy tej czynności nie wolno palić żadnego ognia. Do ciemni przedchodziło się przez „sumzarnię”, w której pracował Kotlewski. Tam też powstał pożar, kiedy Kotlewski niby to wyszedł na ulicę fotografować. Pożar przedostał się do ciemni, w które byli zamknięci Gątkowski i Humski, przez co zostali ogniem odcięci od świata.

Toczące się śledztwo, wykaże, czy mamy do czynienia faktycznie z nieszczęściem (eksplozją), czy raczej z perfidną i okrutną zbrodnią — na tle zazdrości zarobkowej.

Zeżnanie świadków

Jako pierwszego przesłuchano p. Niewiteckiego, urzędnika Banku Stadthagen. Świadek opowiada, że w lutym 1929 roku z depozytu „Karbid Wielkopolski” przełożono do depozytu firmy Löhnert 300 sztuk akcji Banku Polskiego i na zlecenie firmy Löhnert akcje te sprzedano. Dalej stwierdza, że Löhnert pożyczyc od „Karbidu Wielkopolskiego” akcje, a Bank Stadthagena tylko wypłacał. W jakis czas potem dopiero transakcję tę prześlęgowano inaczej.

Na prywatne cele Loehnera

Następnie zeznaje członek Zarządu Cukrowni w Nakle p. Świnarski. Cukrownia otrzymała list z podpisem p. Rolbieskiego z prośbą o wcześniejsze przesyłanie weksli conajmniej na 6 tygodni. Zarząd zgodziłby się nigdy na wcześniejsze wysyłanie weksli, gdyby listu tego nie podpisał p. Rolbieski, który wówczas uchodził za poważnego przemysłowca i kupca. Dopiero po półtora roku dowiedzieliśmy się od Klatta i Tetzlaffa, że na 162 tys. zł puszczone weksle w obieg i że niestety firma Löhnert nie będzie mogła weksli tych wykupić. W kilka tygodni przyjechał również do Nakla p. Bauer, oświadczając, że nic o tych wekslach nie wiedział. Klatt tymczasem mówił nam, że robił wszystko z polecenia Zarządu i Rady Nadzorczej. Skutkiem puszczenia tych weksli w obieg, Cukrownia w Nakle straciła 162 tys. zł. W kilka tygodni po wyjściu tej sprawy na jaw, odbyło się drugie zebranie w lokalu Banku Stadthagena, gdzie oświadczone, że nic o tem nie wiedzą i nie będą za to odpowiadać. Jakk dowiedzieliśmy się z opowiadań, pieniądze te poszły na prywatne cele firmy Löhnert. Następny świadek Wł. Kaczmarek oświadcza, że już w r. 1931 mówił mu: Klatt i urzędnik f-my Löhnert Tetzlaff, że żądali od Rady Nadzorczej pokrycia na te weksle. W r. 1931 wyszła w ten sposób weksli na cele firmy na 190 tys. zł.

Świadek Wanda Michalska, księgowka „Karbidu Wielkopolskiego”, zmienia zeznania złożone w śledztwie, tłumacząc, że transakcja na 300 sztuk akcji była nie z Löhnertem, a z Bankiem Stadthagen. Nie było to księgowane, gdyż pan Rolbieski oświadczył, że akcje są wypózycone. Świadek Z. Bagński kierownika wydziału wekslowego firmy Löhnert tłumaczy, w jaki sposób powstawały luki wekslowe i jak doszło do tego, że Cukrownia w Nakle musiała wykupić weksli na 160 tys. zł. Przypuścimy — mówi świadek — że Löhnert otrzymał weksle prolongacyjnych na 15 tys. zł. Wówczas na 10 tys. zł wykupywano starych weksli a 5 tys. szło na potrzeby wewnętrzne firmy Löhnert. W ten sposób luki rosły. Największe luki powstawały zawsze w drugiej połowie każdego miesiąca. Kiedy pieniądze brakło, wówczas zwracano się do „Karbidu Wielkopolskiego”, który udzielał pożyczek na pokrycie. W chwili, gdy Klatt zawieszono, było w obiegu nieprawnie weksli na 128 tys. zł. Klatt mówił świadkowi, że zawiadomił o tych wekslach Bauera i Rolbieskiego. Świadek zawiadomił o tych wekslach dyrektora Bauera. Od Klatta żądano, aby podpisał deklarację, że za puszczenie weksli w obieg bierze na siebie odpowiedzialność, Klatt odmówił jednak podpisania, aczkolwiek bruljon tego oświadczenia podpisał. Świadek mówi, że podczas zawieszenia Klatta Bauer nadal manipulacje te kontynuował.

Wiedział nawet praktykant

Ciekawe było zeznanie świadka Józefa Burdzia, który wówczas był w firmie Löhnert praktykantem biurowym, a następnie księgowym. Sprawa weksli nakielskich nie była w biurze tajemnicą dla urzędników. Wiadomo było, że w wekslach są stale luki, które urwidczonione by w bilansach w pozycji „wierzyciele”.

Sędzia Hozakowski: — Jak to jest możliwe, że młody praktykant wiedział o lukach, a oskarżeni Bauer i Rolbieski, jeden jako prezes, drugi jako członek nic o tem nie wiedzieli. Może oświadczać się na to oskarżeni?

W odpowiedzi oskarżeni nie wyjaśniają jednak tego pytania.

„A bo pana zwolnić”

Następnie zeznaje b. dyrektor fabryki Löhnert inż. B. Tarnowski. Podczas zeznań tego świadka dochodzi do ostrej wymiany zdań. Kiedy inż. Tarnowski oświadcza, że o wszystkim decydował p. Rolbieski „czy to pieniądze pożyczyc, czy dyrektor wyrzuci”.

Adw. Śmigiełski: — A bo i pana zwolnić!

Inż. Tarnowski: — Tak, bo moje stanowisko sam zajął. Wszystko zależało od tak wpływowej osoby, jaką był p. Rolbieski.

Po krótkim wyjaśnieniu rzeczoznawcy Marciniaka z Poznania, Sąd rozprzął wnioski obrony i postanowił dopuścić nowych świadków, m. in. dyr. Witka i dr. Maryńskiego oraz dowody z ksiąg Löhnerta oraz „Karbidu Wielkopolskiego” i w tym celu o godz. 11 w nocy postanowił odcroczyć rozprawę.

Przemysł, Handel, Rolnictwo, Rzemiosło, Finanse

W Szanghaju powstała polska izba handlowa

W Szanghaju powołana została do życia Polska Izba Handlowa. Ukonstytuowany został już prowizoryczny zarząd Izby, który rozpoczął działalność informacyjną w sprawach handlu z Polską, a jednocześnie opracowuje projekt statutu Izby. Administracja i zarząd Izby ma pozostawać w rękach Polaków, członków Izby, jednak do członkostwa w Izbie mają być dopuszczone również firmy niepolskie, interesujące się jednak handlem z Polską.

Centralna biblioteka spółdzielcza

Związek Spółczywców R. P., Zjednoczenie Związków Spółdzielni Rolniczych i Związek Rewizyjny Spółdzielni Rolniczych przekazały Spółdzielczemu Instytutowi w depozyt używalny swoje biblioteki.

Dzięki temu przy Spółdzielczym Instytucie Naukowym utworzona została Centralna Biblioteka Spółdzielcza, która gromadzi przeszło 10.000 tomów dzieł spółdzielczych i ogólnogospodarczych.

Pozatem Spółdzielczy Instytut Naukowy opracowuje centralny katalog spółdzielczy, który zawierać będzie spis wszystkich dzieł spółdzielczych, znajdujących się w większych bibliotekach w Warszawie. Centralna Biblioteka Spółdzielcza oraz centralny katalog spółdzielczy w dużym stopniu ułatwią prace naukowe z zakresu spółdzielczości oraz udostępnią młodzieży akademickiej studia nad spółdzielczością.

Konserwy ogórkowe pod kontrolą władz

W związku z ostatecznym uregulowaniem akcji standaryzacyjnej w zakresie konserw ogórkowych, przeprowadzana jest obecnie lustracja poszczególnych wytwórni, które poddane będą ostrej kontroli już w bieżącym sezonie.

Kontrola zapobiec ma wytwarzaniu produktów niedostatecznie przygotowanych i sortowanych, które psułyby markę produktów polskich na rynku zagranicznym.

W związku z tą akcją wzmożło się zainteresowanie fachowych czynników zagranicznych polskimi konserwami ogórkowymi; zainteresowanie to znalazło wyraz w szeregu artykułów w piśmie fachowym.

Zyto zwyżkuje Poprawa konjunktury na rynku zbożowym

Na rynku zbożowym od kilku dni panuje dla zryta tendencja zwyżkowa. W ciągu ostatnich dwóch dni zwyżka ta wyniosła dwa złote. Obecnie żyto notowane jest po 14.50 za 100 kg. loco parytet — Warszawa. Zwyżkę tę tłumaczyć należy przede wszystkim ostatnimi dniami przednówka, podczas którego zazwyczaj ceny zboża starego zwyżkują wobec zmniejszonej podaży.

W roku ubiegłym cena zryta przy końcu przednówka wynosiła około 23—24 zł. Ukazanie się jednak nowego zboża zepchnęło w ciągu miesiąca cenę tę do 13—13.50 zł. Spadek więc był bardzo duży.

W tym roku wobec zmniejszonych zbiorów nietylko w Polsce, ale w całej Europie oraz w

Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie, nie należy przewidywać zbyt dużego nacisku podaży nowego zboża na ceny obecne, które prawdopodobnie mimo ukazania się nowych zbiorów utrzymają się prawdopodobnie mniej więcej na swym poziomie.

Na niektórych rynkach krajowych ukazało się już tegoroczne żyto, przyczem tranzakcje zawierane są na giełdach nieoficjalnie. W Poznaniu cena nowego zryta wynosi około 14 zł. Wobec silnej zwyżki cen na rynkach światowych, należy mieć nadzieję, że tendencja zwyżkowa utrzyma się na polskim rynku zbożowym. Oficjalnych transakcyj nowym żytem na warszawskiej giełdzie zbożowej oczekiwać należy w ciągu trzech-czterech dni.

Stabilizację poprawy gospodarczej świata stwierdził komitet ekonomiczny Ligi Narodów

Komitet ekonomiczny Ligi Narodów, obradujący pod przewodnictwem wiceministra przemysłu i handlu dr. Franciszka Doleżala, zakończył swoją sesję. Komitet przeprowadził bardzo interesującą wymianę zdań na temat obecnej sytuacji gospodarczej świata.

Opinie członków komitetu można syntetycznie scharakteryzować następująco: niewątpliwie nastąpiła pewna poprawa w sytuacji gospodarczej świata. Nie jest ona jednak tak doniosła, aby można było przewidywać w niedalekiej przyszłości legalną stabilizację walutową. Jest mimo to nadzieja, że stabilizacja de facto z nielicznymi wyjątkami będzie się utrzymywać. W tych warunkach, aczkolwiek pożądanym jest uczynienie istniejących ograniczeń w handlu światowym bardziej elastycznymi, to jednak trudno myśleć o ich zniesieniu.

W toku dyskusji wiceminister dr. Fr. Doleżal podkreślił, że Polska nadal prowadzi bezgranicznie dewizowych. O słuszności tej polityki świadczą takie fakty, jak wzrost obrotów handlowych, podniesienie się wskaźników produkcji, zmniejszenie tempa spadku cen wewnętrznych itd. Można przewidywać, że komitet powróci do dyskusji nad tem zagadnieniem na następnej sesji.

Pozatem komitet wysłuchał sprawozdania dr. Reichmana o rezultacie jego misji w Chinach, która polegała na skoordynowaniu wysiłków różnych organizacji technicznych Ligi Narodów, współpracujących z rządem chińskim w dziele reorganizacji Chin. Wreszcie komitet zatwierdził szereg spraw bieżących.

Nad zagadnieniami rzemiosła stolarskiego obradować będzie II. wszechpolski zjazd stolarzy

W dniach 5 i 6 sierpnia rb. odbędzie się w Krakowie drugi wszechpolski zjazd stolarzy, zwołany staniem cechów stolarzy Krakowa i Kalwarii Zebrzydowskiej.

W czasie zjazdu wygłoszony zostanie szereg referatów na temat aktualnych zagadnień rzemiosła stolarskiego, dotyczących m. in. zagadnień, związanych z nowelizacją ustawy przemysłowej, kwestjami podatkowymi rzemiosła itd.

Uczestnicy zjazdu udadzą się do Kalwarii Zebrzydowskiej dla zwiedzenia wystawy i targów stolarskich oraz wezmą udział w uroczystościach, związanych z 20-leciem wymarszu legjónów.

Zjazd zapowiada się bardzo licznie, gdyż poszczególne województwa zgłaszają w nim masowy udział.

z całego kraju

Łódź „PODWÓJNA BUCHALTERJA”

W związku z ujawnieniem w kilku firmach Łódzkiego oraz w samej Łodzi nadużyć na szkodę skarbu państwa, polegających na tem, że firmy te prowadziły podwójne księgi handlowe, ukrywając rzeczywiste obroty i zmniejszając wymiar podatku obrotowego i dochodowego — Izba Skarbowa Łódzka przy pomocy specjalnych przysięgłych buchalterów Izby przeprowadza obecnie szczegółową kontrolę ksiąg handlowych w poszczególnych firmach i pociągając winnych do odpowiedzialności sądowo-karnej.

Katowice

TRZYNASTA SKARGA PANA VON PLESS.

W związku z wiadomością, jaka ukazała się w prasie niemieckiej o tem, że p. von Pless wniosł do Ligi Narodów nową skargę na zarządzenia polskich władz skarbowych, dowiadujemy się, że jest to już trzynasta skarga p. von Pless, który winien jest skarbowi polskiemu, tytułem podatku dochodowego, 11 milionów złotych, a tytułem podatku majątkowego — 4 milj. złotych. P. von Pless nie chce płacić podatków, wykorzystując swoje stanowiska prezesa Volkshundu.

Jak wiadomo p. von Pless posiada około 70 przedsiębiorstw i 40 tys. ha gruntu po polskiej stronie, z których dochodów stara się pokrywać niedobór swoich przedsiębiorstw po stronie niemieckiej, oraz rozrzuca gospodarkę swego ojca i swojej. O rozrzutności p. von Pless świadczy notatki w prasie angielskiej, mówiące o tysiącach funtów szterlingów, jakie p. von Pless zucał kelnosem, jako napiwki.

SOWIECKIE ZAMÓWIENIE NA 3 MILJONY ZŁOTYCH.

Przed kilku dniami udala się do Moskwy delegacja śląskiego przemysłu hutniczego celem podjęcia pertraktacyj z firmami sowieckimi w sprawie nawiązania kontaktu handlowego. Delegacji przewodniczył p. Bugiewicz. Pertraktacje zostały zakończone pomyślnie. Została zawarta umowa na dostarczenie firmom sowieckim różnych produktów hutniczych z Polski na sumę 3 milj. złotych.

OLBRZYMA CEGIELNIA W PŁOMIENIACH

Jedną z największych śląskich cegielni „Zakłady Ceramiczne Ignacego Grünfelda w Katowicach” padły pastwą ognia. Spaliły się do szczętu: suszarnia, piec, zabudowania i kotłownia. Straty wynoszą około 1.700.000 zł. W czasie pożaru odniósł ciężkie poparzenia robotnik Wilhem Nowak, który spał w cegielni.

Kraków

ZGON WICEPREZYDENTA MIASTA.

Zmarł w Krakowie w wieku lat 64 wiceprezydent miasta dr. Landau. Zmarły odznaczony był krzyżem oficerskim „Polonia Restituta”. Mandat wiceprezydenta miasta piastował od r. 1929. Był jednym z założycieli żydowskiego str. demokratycznego w czasach przedwojennych.

Poznań

ENDECKA ŁOBUZERKA POLITYCZNA

Większość endecka rady miejskiej w Grodzisku (miasteczko podpoznańskie) odrzuciła wniosek radnych BB o przemianowanie jednej z ulic na ul. Mjnistra Pierackiego. W uzasadnieniu grupa endecka uchwalila rezolucję głoszącą m. in.: „Nie znając motywów zbrodni mamy dowodu na to, że 6. p. minister Pieracki zginął w związku ze swoją pracą i ze swojami zasługami dla Polski, wobec czego uzależamy wniosek za niedostatecznie uzasadniony”.

„Dzieci bydgoskie” nad morzem

Wśród licznych wycieczek, bawiących na polskim wybrzeżu przybyła onegdaj wycieczka 8 kompanji 62 pułku „dzieci bydgoskich”, składająca się z żołnierzy, pochodzących z Polesia, która była zakończeniem szeregu specjalnie Gdyni poświęconych wykładów w pułku.

62 pułk piechoty, trzykrotnie zwycięzca w tradycyjnym „marszu do morza” specjalnie głęboko pielęguje w szeregach strzeleckich przywiązanie do Bałtyku, starając się umożliwić wycieczki do Gdyni, tym strzelcom, którzy po odbyciu służby wojskowej nie będą mieli prawdopodobnie nigdy możności zwiedzenia pol-

Endecką łobuzerka polityczna wywołała tutaj ogólne oburzenie.

TYFUS.

W Szamotułach wybuchła epidemia tyfusu, którą spowodowało używanie przez ludność wody zanieczyszczonej. W dzielnicach zagrożonych epidemją zastosowano środki ostrożności.

Dęblin

ŚMIERĆ LOTNIKA W KATASTROFIE

W centrum Wyszkolenia Oficerów Lotnictwa w Dęblinie w sobotę raną w czasie ćwiczeń lotniczych wydarzyła się katastrofa. Samolot, pilotowany przez ppor. Deszczyńskiego, szybując na znacznej wysokości, w pewnej chwili wpadł w zaśliżg i runął na pola. Samolot spłonął, ppor. Deszczyński zginął w płomieniach.

Lublin

BÓJKA NA MECZU PIŁKARSKIM.

Na boisku AZS podczas zawodów między drużyną polską i żydowską na trybunach powstała bójka wśród publiczności. Następnie publiczność wtargnęła na boisko, zawody zostały przerwane, sędzia uciekł z boiska. Kilkanaście osób zostało poturbowanych. Wezwano policję, która rozprędziła rozmienionych sportowców.

Najpiękniejszą kobietą w Gdyni okazała się... Toruniańska

Z inicjatywy „Rodziny Wojskowej” odbył się onegdaj w salonach Polskiej Riwiery dancing, połączony z tradycyjnym wyborem „Miss Gdyni”. Zabawa udala się znakomicie gromadząc całą elegancką publiczność Gdyni i sąsiednich uzdrowisk.

Nawiększą atrakcją wieczoru był wybór najpiękniejszej kobiety tegorocznego sezonu. Do zawodów stanęło bowiem kilkanaście pań i jury wybrane z pośród „znawców” znajdujących się na sali miało dużo kłopotu z przymianiem palmy pierwszeństwa dla „najpiękniejszej”.

Ostatecznie po przepisowej eliminacji stwierdzono zgodnie, iż najpiękniejszą z pięknych jest p. Halina Ordonówna uroczą smukłą i smagłą toruniańska. Tytuł „wicemiss Gdyni” przypadł w udziale p. Irene Stebnickiej z Inowrocławia. Obie wyróżnione panie otrzymały wspaniałe szarfy, oraz bukiety kwiatów.

Programy radiowe

PONIEDZIAŁEK, 23 LIPCA

Radjostacja warszawska

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,35 6,53, 7,05 Dziennik poranny. 7,10 Muzyka poranna (płyty). 7,20 Chwilka pań. 7,25 Program na dz. bież. 7,30 Rozmaitości. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astr. 12,00 Hejnał z Krakowa. 12,03 Wiadom. meteorol. 12,05 Codz. Przegl. Prasy Polsk. 12,10 Muzyka popularna (płyty). 13,00 Dziennik połudn. 13,05 Koncert z Wilna. 14,00 Wiadom. o eksporcie polsk. 14,05 Wiadom. gosp. 16,00 Godzina muzyki lekkiej. Wyk. Ork. Teatru Hollywood pod dyr. Z. Górzynskiego i Helena Manowska. Akomp. K. Gimpel. 17,00 Transmisja dla dzieci ze Lwowa. 17,15 Recital fortep. A. Nachinson. 17,45 Pieśni w wyk. C. Węgrzynowskiej. Przy fort. L. Urstein. 18,00 „Matki w barakach” — wygl. p. J. Krawczyńska (pogadanka dla kobiet). 18,15 Nastrojowe piosenki i melodie (płyty). 18,45 Pogadanka Br. Winawera. 18,55 „Życie kultur. i artyst. stolicy”. 19,00 Rozmaitości. 19,10 Program na dz. nast. 19,15 Reportaż z Wilna. 19,50 Wiadom. sport. 20,00 „Myśli wybrane”. 20,02 „W drodze z Casablanki do Marakeszu”, felj. wygl. p. Al. Słiziński. 20,12 Muzyka lekka. Wyk. Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota i Zespół Reuellersów Meyerholda — Tr. z Krakowa. 20,50 Dziennik wiecz. 21,00 Capstrzyk Marynarki Wojennej (Tr. z Gdyni). 21,02 „Skrzynka pocztowa rolnicza” — omówi inż. W. Tarkowski. 21,12 Koncert popul. Wyk.: Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzynskiego i Kaz. Czarniecki (tenor — tr. z Poznania). 22,00 „Powieści na różne tematy” — wygl. p. H. Naglerowa. (Felj. liter.). 22,15 Muzyka tan. z kaw. „Europa” z Ciechocinka. 23,00—23,05 Wiadom. meteor. dla komunikacji lotniczej.

Najciekawsze audycje innych radjostacji

16,30 Paryż. Recital fortep. B. Webstera. 17,45 Koenigswusterhausen. Koncert Chopinowski w wyk. Haliny Sembrat. 19,00 Katowice. Adolf Fierla: „Adam Sikora, śląski tkacz-poeta”. 19,15 Wilno. Reportaż p. t. „Jak żyje Wilno”. 17,00 Leningrad. „Cyganerja” — opera Pucciniego. 21,02 Kraków. „Niedźwiedz tatrzański” — wygl. p. St. Kaszycki.

WTOREK, 24 LIPCA

Radjostacja warszawska

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,38 Gimnastyka. 7,05 Dziennik poranny. 6,35, 6,53, 7,10 Muzyka poranna (płyty). 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12,00 Hejnał z Krakowa. 12,03 Wiadom. meteorolog. 12,05 Codzienny Przegl. Prasy Polsk. 12,10 Muzyka lekka z Ciechocinka (Basen). 13,00 Dziennik połudn. 13,05 Audycja dla dzieci i młodzieży. 13,20 Słynni wiołoczelisci (płyty). 13,55 „Z rynku pracy”. 14,00 Wiadom. o eksp. polsk. 14,05 Wiadom. gospodarcze. 16,00 Lekkie utwory na dwa fortepiany w wyk. I. Eigerówny i F. Biryńskiej. 16,20 Koncert zesp. St. Rachonia. 17,00 „Skrzynka P. K. O.” 17,15 Koncert pop. z Ciechocinka w wyk. Ork. Symf. pod dyr. Br. Szulca. 18,00 „O konserwacji budynków mieszkalnych” — wygl. inż. J. Putermann. 18,15 Koncert kameralny. Wyk. B. Ginsburg (wiolonczela) i I. Rosenbaum (fortepian). S. Rachmaninow: Sonata g-moll, op. 19. 18,45 Pogadanka harcerska. „Życie obozowe” — wygl. inż. Zb. Trylski. 18,55 „Chwilka lotnicza i przeciwgazowa”. 19,00 Rozmaitości. 19,10 Program na dz. nast. 19,15 Mandolina, cytra, saksofon i gitara (płyty). 19,50 Wiadom. sport. 20,00 „Myśli wybrane”. 20,02 „Wiadomości rolnicze” — wygl. p. J. Piątek. 20,12 Kobieta nowoczesna — operetka w 3 aktach J. Gilberta w radjofonizacji i reżys. M. Makowickiej. W przerwie I-ej — Dziennik wiecz. W przerwie II-ej — Recytacje poetyckie K. Tetmajera. 22,15 Odczyt z Poznania. 22,30 Muzyka tan. z danc. „Oaza”. 23,00—23,05 Wiadom. meteorol. dla komunikacji lotniczej.

Najciekawsze audycje innych radjostacji

18,45 Kraków. „Stary Kraków” — w opr. dr. J. Dobrzyckiego. 18,45 Lwów. „Autem przez Karpaty wschodnie i Podole” — wygl. prof. R. Wacek. 18,45 Wilno. Słuchowisko dla dzieci. 19,15 Poznań. Piosenki rewjowe. 20,02 Kraków. „Legenda Niagara”, wygl. dr. M. Patkaniowska. 20,02 Lwów. „Lwowianin ambasadorem cesarzowej chińskiej” — wygl. dr. Wł. Filar. 20,15 Bukareszt. Koncert symfoniczny. 20,45 Medjolan. „La Donna perduta” — operetka Pietriego. 21,15 Lipsk. Koncert symfoniczny. 22,15 Poznań. Reportaż p. t. „Piętnaste minut w głębinach jezior i rzek” — wygl. red. A. Kuczyński.

+
Dziś rano o godz. 8.15 zasnął w Bogu zaopatrzony Sakramentami św. po krótkich ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, nasz kochany ojciec, brat, szwagier, wujek, teść i dziadek
Emeryt. naczelnik poczty
śp. Andrzej Tretkowski
w 66 roku życia o czym donosił z prośbą o Ave Maria w ołgkim smutku pograżona rodzina
Wejherowo dnia 20 lipca 1934.
Ekspozycja zwłok z Szpitala Naj. Marii Panny do kościoła parafialnego w poniedziałek 28 lipca o godz. 18, pogrzeb we wtorek 9 rano. 5087

DYKTY
sucho klejone, szlifowane
cały arkusz 3 mm. zł 1,50
" 4 mm. " 1,90
Wielki wybór formierów
po niskich cenach
Otto Kahrau
Grudziądz. 4964
Podręczniki
szkolne używane, kupuje
Księgarnia Jana Wojciechowskiego w Toruniu, St. Rynek 4. 5033

Posadzkę parkietową
pierwszorzędnej jakości, pod gwarancją
absolutnie suchą, z ułożeniem lub bez
dostarcza po cenach konkurencyjnych
Fabryka Krzesel Gościcino Sp. Akc.
w Gościcinie (Pomorze)
Oddział: Fabryka Parkietu dawn. Inż. G. Chojnacki
Sp. z o. p. Tel. Wejherowo 6, 664
Telefon 81

Wszyscy mówią,
że najtańszy
krawiat
kupisz **tylko** wprost z
bryki Toruń, św. Jakóba 1
Co tydzień nowe deseni
BIURO
„LABOR“
Toruń, Szczytna 2. Tel.
fon 534. Poleca mieszkańcy
Przepisuje na maszynie
Wszystko załatwi, wyrec.
tanio. 507

Obwieszczenie
Znaczna zniżka cen
za gaz i prąd!
Niniejszem podaje się do wiadomości, że od ostatnia-
go odczytania gazomierzy i liczników elektrycznych
w miesiącu lipcu r. b. obowiązują nowe taryfy za gaz
i prąd. Nowe taryfy doręczone zostają konsumentom
przy odczytywaniu gazomierzy i liczników w miesiącu
sierpniu rb. 5074

Ubezpieczalnia Społeczna
w Bydgoszczy
podaje do wiadomości
pracodawcom rolnym
że na podstawie rozporządzenia p. Ministra Opieki Spo-
łecznej z dnia 14 czerwca 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 56
poz. 496) obowiązani są właściciele, dzierżawcy i użyt-
kownicy:
a) gospodarstw rolnych,
b) gospodarstw leśnych,
c) samodzielnych gospodarstw ogrodowych,
d) samodzielnych gospodarstw hodowlanych,
e) samodzielnych gospodarstw rybnych,
f) zakładów pobocznych, t.j. zakładów pracy
ściśle z wyżej wymienionymi gospodarstwami
związanymi, a nie posiadających charakteru
przemysłowo-handlowego,
g) ściemki i obróbki drzewa wykonywanych we
własnych lasach przez gospodarstwa leśne (jak
pod b) nie w sposób przemysłowo-handlowy,
h) oraz pracodawcy przeprowadzający melioracje
rolne,
1) dokonać bezzwłocznie zgłoszeń w myśl § 2 powyższe-
go rozporządzenia na formularzach Nr. 7a swych gos-
podarstw i zakładów, objętych § 1 tegoż rozporząd-
zenia,
2) przedłożyć zestawienia wynagrodzeń na formularzach
Nr. 4b za I półrocze 1934 r. i
3) uiścić składki za ubezpieczenie od wypadków w za-
trudnieniu i chorób zawodowych.

WĘGIEL drzewny — bukowy
WĘGIEL brzożowy
DRZEWO Górnośląski koncernu
„Robur“ 5044
opalowe, sosnowe
i olszowe
dostarcza franko dom przy gwarantow-
wanej **pełnej** wadze, najtaniej
F. B-cia Rosiński
Grudziądz, ul. Trynkowa 2
Telefon 81

Mieszkanie
6-pokojowe, 1 piętro, kon-
fortowe, słoneczne, wy-
montowane, naprzeciw pla-
cu tenisowego, wolne c
1 sierpnia. Wiadomość: T
ruń, Mickiewicza 18, m.
właściciel. 507

Samochód
Fiat 501 6 osobowy, reje-
trowany po gruntowym s
miennym remoncie sprze-
tanie Sommerfeld Toruń
Mickiewicza 90. 507

Przetarg
na roboty brukarskie
(ulozenie półbruczka)
WYDZIAŁ POWIATOWY W BRODNICY.
ogłasza niniejszem przetarg publiczny pisemny na „wa-
runkach obowiązujących przy ubieganiu się o roboty i
dostawy powiatowe“ i „szeregówowych warunkach tech-
nicznych“ na roboty brukarskie (ulozenie półbruczka
na przygotowanym podłożu) na drodze powiatowej Bro-
dnicka — Niskie Brodno od km. 0,0 do km. 0,4.
Koszty przetargowy, szczegółowe warunki techn-
czne oraz wyjątki z warunków umowy można nabyć
w biurze Zarządu Drogowego za opłatą 1,— zł. (można
w znaczkach pocztowych).
Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do
dn. 4 sierpnia rb. pod adresem: „Wydział Powiatowy
w Brodnicy, oferta na ułożenie półbruczku“.
Zastrzeżenie się wolny wybór oferenta, nieprzyjęcie ża-
danej z ofert oraz unieważnienie przetargu. Oferty nie-
uwzględnione zostaną bez odpowiedzi.
Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy:
(—) Wimmer. 5082

UWAGA: W myśl art. 269 ustawy z dn. 28. III.
1933 r. pracodawca, który w przepisany
terminie nie dopełni obowiązku zgłoszenia,
podlega karze grzywny do 500,— zł.
Ubezpieczalnia Społeczna w Bydgoszczy.
5071
Do akt Nr. Km. 2413/34. 5072

OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru III,
Wojciech Janowski zamieszkały w Grudziądzu przy ulicy
Lipowej 15 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,
że w dniu 25 lipca 1934 r. o godz. 10-tej odbędzie się
licytacja publiczna ruchomości, należących do Arona i
Gustawy Kane w jego lokalu w Grudziądzu Plac 23
Stycznia 30 składających się z białozłociarki debowej, 1
zegara stojącego (szafkowy) w debowej szafce (ozdob-
ny), 1 kredensu debowego z lustrem (ozdobny), stołu
jadalnego debowego (owalny), 6 krzesel i 1 fotelu kry-
tego gobeliną, tapczaną krytego gobeliną z narzutką
(pled), koeza do kwiatów sosnowego, radjoparatu na
prąd 4 lampowego z głośnikami „Philips“, 1 szafy do
ubrań z lustrem, 1 szafki fornierowej, 1 toalety z lu-
strem, 2 szafek nocnych ze szklanymi blatami, stolik
okrągły for., 2 krzesel, kredensu kuchennego sosnowego,
wieszaków sosnowych, oszacowanych na łączną sumę
4645,— zł, które można oglądać w dniu licytacji w miej-
scu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Grudziądz, dnia 20 lipca 1934 r.
(—) W. Janowski, Komornik Sądu Grodzkiego.

Nowe otwarte
Warszawski Zakład Krawiecki
WŁADYSŁAW MAJ
TORUŃ, ulica św. Jakóba nr. 19 I, ptr.
Wykonanie solidne — ceny przystępne.

Revolucja
w Kiermaszu Światowym
który został przeniesiony na
Staromiejski Rynek 30, (daw-
niej F. C. Hamerscy). Ty-
siące artykułów za bezcen
Oddziały: Poznań, Toruń,
Gdynia. 2389

**Ogrodnik-
Szofer**
żonaty lat 30 z dobrimi
świadectwami, 15 lat prak-
tyki czerwone prawo jazdy,
zna pracę ślusarską oraz
usługę pałacową. Poszukuje
posady. Oferty „Dzień Po-
morski“ Toruń pod nr. 5027

Kreślarka
technicznego fach zdoby-
dziesz na korespondencyj-
nych (jedynych w Polsce
z prawem wydawania świad-
ectw) lub słuchowych Kursach
Kreślenia Technicz-
nych inż. Latour'a, War-
szawa, Traugutta 6. 4601

Sprzedam
zaraz z pięciową kamienicą
z ogrodem, względnie plas-
cem budowlanym, lub kto
pożyczy 20.000 zł. na I.
hipotekę. Oferty przyjmuj-
je adm. Gazety Morskiej
Wejherowo. 5062

Kupimy dom
o 20—30 pokojach, położo-
ny w centrum Gdyni. Dom
może być obdużony. Ofer-
ty kierować do „Gazety
Morskiej“ Skwer Kościuszki
14. I. 5083

1-go września
dopiero płatne będą asyg-
naty kredytowe na wszelkie
towary spożywcze, kawę i
herbatę. Araczewski, To-
ruń, Chelmińska 2. 5053

Obszerny
skład handlowy z urządze-
niami, w którym od lat 30
prowadzi się handel bławas-
tów i t. p. od r. X. br. do
wynajęcia. Refl. z większą
gotówką lub towarem mo-
gą się zgłosić. Rozalja
Piepkę, Czernik-Pom. 5080

Okazyjnie
do sprzedania maszyna do
szycia „Singer“ w bardzo
dobrym stanie. Zgłoszenia
„Gazeta Morska“ Gdynia
pod nr. 1359. 5017

Polecam młode dobre,
KONIE
robotne, według wyboru,
po niskich cenach. Również
zamieniam stare konie na
młode. **F. Liedtke**,
handlarz koni, Toruń, ul.
Wola Zamkowa nr. 4/6 —
telefonicznie w sprawie ku-
pna koni, zgłaszać się pod
nr. 13. 4802

Mieszkanie
3-pokojowe, kuchnia i pokój
dla służącej, wynajmie się
urzędnikowi państwowemu
wprost od gospodarza. Zgło-
szenia między godz. 1 a 2-gą
Jagiellońska 30. Bydgoszcz.
306n

Unieważniam
skradziony paszport zag-
wany przez Komisarzy
Generalny w Gdańsku w lip-
cu 1933. Janusz Tor, Sopo-
ty Heidebergstrasse nr. 1

Pierwszorzędny
GABINET
KOSMETYCZNY
„KALOTECHNIKA“
Wszelkie zabiegi w zakre-
sie nowoczesnej kosmetyki
Racjonalne pielęgnowanie
odmładzanie iudoskonala-
ni urody. Usuwanie zmarsz-
czek, wągrów, przyszczy, bro-
dawek, kurzajek, zbędnego
owłosienia, piegów, rozsze-
rzonych por, łojotoku, tre-
dziku, czerw. nosa i innych
niedokładności cery. Rady
kalne usuwanie łupieżu
Przyciemnianie brwi i rzęs.
Sprzedaż kremów, masełek
itp. indywidualnie dostoso-
wanych do cery. 181a
TORUŃ, ul. Król. Ludwigi 5,
miesz. 3.

Kapelusze
damskie filcowe ostatnie fa-
sony bardzo tanio przera-
biam damskie i męskie na
nowe. Toruń, Łazienna 28
(brama) 5054

Sniadania
Obiady
Kolacje
zdrowe, smaczne i obfite
poleca
RESTAURACJA
Do Gracjana
Toruń, ul. Szczytna 10
Szerokiej. 496c

Piegi,
opalenie, żółte plamy,
usuwa pod gwarancją, apte-
karza Jana Gadebuscha
„AXELA“-krem
słoik zł 2,—, mydło „Axela“
i kaw. 1,— zł. W Toruniu
do nabycia w firmie
J. Kapezyński, Toruń,
ul. Szeroka 15. 4554

Kafle
do pieców, trwałe, w so-
lidnym wykonaniu poleca
najtaniej **FABRYKA KA-
FLI, SKORCZ** (Pomorze).
(4287)

BRIDGE-ROOM
W dniu 24 lipca b. r. o godz. 5-tej po pol. nastąpi
otwarcie
BRIDGE-ROOM'U
w lokalu pierwszorzędnej kawiarni i restauracji
„OAZA“
Gdynia przy ul. Abrahama 11, I. p.
Fachowe kierownictwo oraz bogato zaopatrzone
bufet zapewni W. P. P. miłe spędzenie wieczoru
Do dyspozycji Szan. Publiczności dwa gabinety.
Telefon 22-97
Dyrekcja.

Ogłoszenie
Likwidatorzy Gdynskiej Olejarni Sp. Akc.
w likwidacji, Gdynia
stosownie do art. 140 prawa akcyjnego z 1928 roku po-
dają do wiadomości, iż
Nadzwyczajne
Walne Zgromadzenie
odbyte w dniu 13 czerwca 1934 r. zatwierdziło sprawa-
zdanie likwidacyjne, uznając likwidację za zakończoną i
postanowiło Spółkę z Rejestru Handlowego wykreślić.
Likwidacja zakończona została w ten sposób, że po
spłaceniu wszystkich pasywów pozostały majątek Spół-
ki w postaci akcji firmy: Zakłady Przemysłu Tluszczo-
wego i Olejarskiego „Union“ S. A. w Gdyni, został pod-
zielony w naturze pomiędzy akcjonariuszami w stosun-
ku do udziałów, jaki akcjonariusze posiadali w kapitale
akcyjnym zlikwidowanej Spółki.
LIKWIDATORZY.

OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. IV zamie-
szkały w Gdyni na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,
że w dniu 25 lipca 1934 r. o godz. 11 w Gdyni przy ul.
Świętojańskiej przed Grażyną odbędzie się publiczna li-
cytacja ruchomości a mianowicie: 1 szafa do rzeczy, 1
stół, 1 komoda z lustrem, 1 biurko, 1 umywalka, 2 no-
cne stoliki — wartość 160,— zł; następnie o godz. 16-tej
w Orłowie przed wille „Zosia“: 1 lustro z podstawą, 2
nocne stoliki z apteczki, 1 obraz z złotych ramach i
1 zegar stołowy, oszacowanych na łączną sumę zł
240,— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu
sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Gdynia, dnia 21 lipca 1934 r.
(—) K. Błaszkwicz, Komornik Sądowy w Gdyni.

Wózek
dziecięcy na sprzedaż.
Czew, Krasieńskiego 4.
5065

Lodownię
dobrze utrzymaną sprzedam
Toruń, Bydgoska 39, m. 3
5076

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0.30 zł — w tekście . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobia za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
4-lamowej . . . 10 fen.
50 fen.
10 fen.
Drobia za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.
Przy sądowym śledztwie należności rabat upada. Za terminowy druk,
przebite miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Męcinicki, Toruń, ul. Wolności 25. m. 7.
Redaktor odpowiedzialny na sprawę W. M. Gatałaka: Wilhelm Grimsman.
Gdańsk, Kaszubiański Rynek 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marceja-Focha 12.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobroszkowski, Gdynia, Sokołowa.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gołocha, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9)
Redaktor odpowiedzialny „Data Kujawskiego“ Władysław Szydłowski Ino-
wocław, ul. Solankowa 4.
Redaktor odpowiad. za Tesawy: Antoni Czerwinski Tesawy, Kocichowski 1.
Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Czołobitani Pomorskiej Drukarzeli Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi:
w ekspedycji miejscowych agencji . . . 2.50 zł
z odnośnikiem do domu . . . 2.80 zł
przez pocztę z odnośnikiem . . . 2.89 zł
pod opaską . . . 4.50 zł
z Gdańsku przez pocztę . . . 2.32 gd przez gofco. . . 2.00gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 1.75, zagranicą . . . 4.—gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w za-
kładzie, strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.